

SPÓŁEM

DWUTYGODNIK

TREŚĆ

Depesze z okazji odzyskania Śląska Zaol- zańskiego	1	Śląsk w Spółdzielczym Kalendarzu Książ- kowym	22
Spółdzielnie z za Olzy — w Polsce — T. Janczyk	2	Z terenu	
Wywiad z prof. St. Wojciechowskim	4	Z Miechowa	23
Rozwój prasy spółdzielczej — B. P.	6	Z Rzeszowa	23
Problem kobiecy w ruchu spółdzielczym— M. Orsetti	7	Z Ligi Kooperatystek	23
Ogólnopolski Kongres Dziecka	12	Z Banku „Społem”	
Z Rady Nadzorczej		Posiedzenie Rady	24
Posiedzenie Rady	13	Nowi członkowie	25
Uchwały	13	Z żałobnej karty	
Lista spółdzielni przyjętych do Związku	15	Ś. p. Lucjan Wędrychowski	25
Lista spółdzielni wykreślonych ze Związku	17	Kronika	
Ze Związku		Z działalności Towarzystwa Kooperatystów	26
W sprawie jesiennych zjazdów okręg.	17	Przegląd czasopism i książek	
Terminy zjazdów	18	Przegląd prasy polskiej	27
Poradnik dla nowych spółdzielni		Pokłosie prasy zagranicznej	27
Gospodarka finansowa małej spółdz. wiej- skiej — B. Paździor	18	Z książek	29
Prace organizacyjne i propagandowe		Wiadomości statystyczne	30
Jesienne walne zgromadzenia	20	Wiadomości handlowe	31

**ORGAN
SPÓŁDZIELNI
RZPLITEJ**



**ZWIĄZKU
SPOŻYWCÓW
POLSKIEJ**

RÓŻNE OGŁOSZENIA

Spółdzielnia Spożywców Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej w Stanisławowie i Spółdzielnia „Zjednoczenie Spożywców” w Stanisławowie uchwaliły na walnych zebraniach złączenie się pod firmą „Zjednoczenie Spożywców”, spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami. Wobec przyjęcia statutu o zmniejszonej odpowiedzialności i zmniejszonych udziałach spółdzielnia przyjmująca oświadcza gotowość zaspokojenia wszystkich wierzytelności spółdzielni przyjętej, które będą istnieć w dniu ostatniego ogłoszenia oraz o ile w przeciągu 3 miesięcy nikt z wierzycieli nie zgłosi sprzeciwu, uważać się ich będzie za zgadzających się na zamierzoną zmianę. 63

Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Nasz Grosz” w Krzynowłodze-Malej z odpowiedzialnością udziałami podaje do wiadomości, że na walnym zgromadzeniu w dniu 10 kwietnia 1938 r. uchwalono nowy statut, w którym odnośnie udziałów przyjęto, iż udział wynosi 25 zł. Obowiązkowy wniosek, płatny gotówką przy zapisywaniu się do spółdzielni stanowi 5 zł., pozostała suma winna być wpłaconą najdalej w ciągu pięciu lat po 4 zł. rocznie, bądź gotówką, bądź zarachowana zwrotami od zakupów. Spółdzielnia gotowa jest na żądanie zaspokoić wszystkich wierzycieli, których wierzytelności istnieć będą w dniu ostatniego ogłoszenia, lub złożyć do depozytu sądowego kwoty, potrzebne na zabezpieczenie wierzytelności niepłatnych lub spornych. Wierzycieli, którzy nie zgłoszą się do spółdzielni w przeciągu 3-ch miesięcy, uważać się będzie za zgadzających się na zamierzoną zmianę. 64

„Zjednoczenie Spożywców” Spółdzielnia zarejestr. z odpowiedzialnością udziałami w Stanisławowie uchwaliła na walnym zebraniu dnia 21 lutego 1937 r. zmniejszyć wysokość udziału z kwoty zł. 50 na zł. 25. Wobec zmniejszenia udziału i zmniejszonej odpowiedzialności spółdzielnia gotowa jest na żądanie zaspokoić wszystkich swoich wierzycieli, których wierzytelności istnieć będą w dniu ostatniego ogłoszenia, względnie złożyć do depozytu sądowego kwoty potrzebne na zabezpieczenie wierzytelności niepłatnych lub spornych, że jednak wierzyciele, którzy nie zgłoszą się do spółdzielni w przeciągu trzech miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia uważać się będzie za zgadzających się na tę zmianę statutu. 65

Zebranie Przedstawicieli, zastępujące Walne Zgromadzenie Polskiej Centrali, Spółdzielni Spożywców Pracowników Kolejowych z ograniczoną odpowiedzialnością w Poznaniu uchwaliło dnia 26 kwietnia rb. następujące zmiany statutu: § 9 — drugie zdanie, dotychczasowe brzmienie: Jeden udział wynosi pięć złotych. Zmiana: Jeden udział wynosi dwadzieścia pięć złotych. § 9 — trzecie zdanie, dotychczasowe brzmienie: Oprócz tego ponoszą członkowie za zobowiązania spółdzielni odpowiedzialność dodatkową, ograniczoną do wysokości dziewięć-

krotnej każdego zadeklarowanego udziału. Zmiana: Oprócz tego ponoszą członkowie za zobowiązania spółdzielni odpowiedzialność dodatkową, ograniczoną do wysokości jednokrotnej zadeklarowanych udziałów. § 10 — pierwsze zdanie, dotychczasowe brzmienie: Udział wpłacony być winien w gotówce lub ratami w wysokości połowy zadeklarowanych udziałów przy podpisaniu deklaracji, zaś drugiej połowy po upływie sześciu miesięcy. Zmiana: Udział wpłacony być winien w gotówce w wysokości jednej piątej zadeklarowanych udziałów przy podpisaniu deklaracji, zaś reszta w czterech półrocznych ratach. § 10 — pierwsze zdanie uzupełnia się jak następuje: Nie wpłacony w pełnej wysokości zadeklarowany udział, względnie udziały w oznaczonych terminach, uzupełnia się zwrotami od zakupów według § 48 niniejszego statutu. W myśl art. 73 ustawy o spółdzielniach podaje się do wiadomości, że spółdzielnia gotowa jest na żądanie zaspokoić wszystkich wierzycieli, których wierzytelności istnieć będą w dniu ostatniego ogłoszenia, względnie złożyć do depozytu sądowego kwoty, potrzebne na zabezpieczenie wierzytelności niepłatnych lub spornych, że jednak wierzycieli, którzy nie zgłoszą się do spółdzielni w przeciągu trzech miesięcy od tego dnia, uważać się będzie za zgadzających się na zamierzoną zmianę statutu”. 69

OGŁOSZENIA REJESTROWE

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy. Do Rejestru Spółdzielni nr 77/Ino przy firmie „Zgoda” w Inowrocławiu, Spółdzielnia Spożywców z odpowiedzialnością ograniczoną Inowrocław, wpisano: Dnia 17 września 1938 r., że w miejsce zastępczego członka zarządu Ignacego Lewandowskiego wybrano na członka zarządu Zygfryda Rośniewskiego; dnia 19 września 1938 r., że w miejsce członków zarządu Mieczysława Fenikowskiego i Zygfryda Rośniewskiego wybrano Kazimierza Piasek i Marię Zielińską. Dalszym członkiem zarządu wybrano Ignacego Lewandowskiego. 803

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie, Nr. RSp. 1003, wciągnięto 25 lipca 1938 r. przy firmie „Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Lacku z odpowiedzialnością udziałami”, następujący wpis: Na miejsce ustępujących członków zarządu Łukasza Baja, Jana Ostrowskiego i Mikołaja Oleszczuka, wybrano Piotra Wołczka syna Adama, Michała Matczuka syna Adama i ponownie Mikołaja Oleszczuka syna Adama, obecnie zatem zarząd stanowią: Piotr Wołczko syn Adama, Michał Matczuk syn Adama i Mikołaj Oleszczuk syn Adama. 833

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie, NRSp. 1073, wciągnięto 25 lipca 1938 r. następujący wpis: Spółdzielnia Spożywców „Przyszłość” w Janiszewie z odpowiedzialnością udziałami. Siedzibą spółdzielni jest Janiszów, gm. Kosin, pow. Janów Lub. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem

przedsiębiorstwa jest prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych, kupno hurtowe, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego i gospodarczego i odsprzedawanie ich detalicznie swoim członkom, przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków. Udział 25 złotych płatny: 10 zł. przy zapisaniu się do spółdzielni, pozostała suma powinna być wpłaconą w ciągu najdalej pięciu lat po 3 zł. w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Stanisław Nieduziak, Stanisław Siemienieć i Tadeusz Hajnrych. a) Czas trwania nie jest ograniczony. b) Ogłoszenia będą umieszczane w czasopiśmie „Społem”. c) Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy. d) Zarząd składa się z 3 członków i jest organem kierowniczym i wykonawczym spółdzielni. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. g) Likwidację przeprowadza się zgodnie z przepisami ustawy o spółdzielniach. 702

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie, NRSp. 846, wciągnięto 12 lipca 1938 r. przy firmie „Polskiej Wytwórce Spółdzielni Krawieckiej z odpowiedzialnością udziałami w Lublinie, następujący wpis: Na miejsce ustępującego członka zarządu Stefana Tatary wybrano Władysława Tylińskiego, obecny zatem zarząd stanowią: Władysław Całuj, Stanisław Sidorowicz i Władysław Tyliński. 707

Do Rejestru Handlowego Działu Spółdzielni Sądu Okręgowego w Radomiu wciągnięto następujący wpis: 31 maja 1938 r. Nr. 489/5340. „Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” w Radzicach Dużych z odpowiedzialnością udziałami”. Zarząd spółdzielni obecnie stanowią: Józef Kopeć, Piotr Klimek i Ignacy Dudek. Sąd Okręgowy w Radomiu. 746

Do Rejestru Handlowego Działu Spółdzielni Sądu Okręgowego w Radomiu wciągnięto następujący wpis: 31 maja 1938 r. Nr. 571/6180. „Spółdzielnia Spożywców „Zjednoczenie” w Tczowie z odpowiedzialnością udziałami”. Z zarządu wystąpili: Władysław Wachnik i Adam Kupis, a na ich miejsce zostali wybrani: Józef Warchoł i Jan Wolszczak. Sąd Okręgowy w Radomiu. 747

Do Rejestru Handlowego Działu Spółdzielni Sądu Okręgowego w Radomiu wciągnięto następujący wpis: 31 maja 1938 r. Nr. 573/6182. „Spółdzielnia Spożywców „Nasz Sklep” w Bukowej z odpowiedzialnością udziałami”. Zarząd spółdzielni obecnie stanowią: Czesław Jazgara, Daniel Stawiasz i Antoni Wrona. Sąd Okręgowy w Radomiu. 748

Do Rejestru Handlowego Działu Spółdzielni Sądu Okręgowego w Radomiu wciągnięto następujący wpis: 15 lipca 1938 r. Nr. 115/2698. „Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Spółka” w Wielkiej Woli z odpowiedzialno-

ścią udziałami”. Zarząd spółdzielni obecnie stanowią: Ludwik Bartkiewicz, Michał Flys i Feliks Nojek. Sąd Okręgowy w Radomiu. 749

Do Rejestru Handlowego Działu Spółdzielni Sądu Okręgowego w Radomiu wciągnięto następujący wpis: 15 lipca 1938 r. Nr. 139/2735. „Księgarnia Spółdzielcza „Jednością Silni” w Ostrowcu z odpowiedzialnością udziałami”. Zarząd spółdzielni obecnie stanowią: Franciszek Kubala, Antoni Pietrzyk i Leon Nowak. Sąd Okręgowy w Radomiu. 750

Do Rejestru Handlowego Działu Spółdzielni Sądu Okręgowego w Radomiu wciągnięto następujący wpis: 15 lipca 1938 r. Nr. 197/3246. „Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Przyszłość” w Opocznie z odpowiedzialnością udziałami”. Zarząd spółdzielni obecnie stanowią: Romuald Giziński, Franciszek Ptaszyński i Stanisław Uchole i zastępca członków zarządu Franciszek Rakowski. Sąd Okręgowy w Radomiu. 751

Do Rejestru Handlowego Działu Spółdzielni Sądu Okręgowego w Radomiu wciągnięto następujący wpis: 15 lipca 1938 r. Nr. 540/5948. „Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” w Kozienicach z odpowiedzialnością udziałami”. Z zarządu wystąpił Tomasz Bernady, a na jego miejsce został powołany Czesław Niciński. Sąd Okręgowy w Radomiu. 752

Do Rejestru Handlowego Działu Spółdzielni Sądu Okręgowego w Radomiu wciągnięto następujący wpis: 15 lipca 1938 r. Nr. 610/6309. „Spółdzielnia Spożywców „Postęp” w Brzeźnicy z odpowiedzialnością udziałami”. Siedziba spółdzielni mieści się w Brzeźnicy, pow. kozienickiego. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Celem spółdzielni jest zaspokajanie wspólnymi siłami materialnych i kulturalnych potrzeb swoich członków, a w działalności swej dążyć będzie do zorganizowania produkcji i wymiany w myśl interesów spożywców. Dla osiągnięcia tego celu spółdzielnia będzie organizować i prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmować działalność społeczno-kulturalną, w szczególności: 1) kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawać je detalicznie swoim członkom, 2) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach sumy zadłużenia przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych, 3) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną. Udział członkowski wynosi 25 zł, w czym obowiązkowy wniosek, płatny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi 10 zł., pozostała zaś suma winna być wpłaconą w ciągu najdalej 5 lat po 3 zł. w ratach rocznych bądź gotówką, bądź zarachowana zwrotami od zakupów. Zarząd stanowią: Władysław Basaj, Józef Sekuła i Michał Śmietanka. Czas trwania spółdzielni nieograniczony. Organ do

ogłoszeń czasopismo „Społem” w Warszawie. Rok obrachunkowy kalendarzowy. Członków zarządu trzech. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia rady nadzorczej — i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. Postanowień o zastępcach-pełnomocnikach — nie ma. Likwidacja zgodnie z ustawą o spółdzielniach. Sąd Okręgowy w Radomiu.

753

Nr. akt I Rp. 32/38 I RS. IV. 86. Postanowienie. Dnia 21 lipca 1938 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział I cywilny w osobie sędziego S. O. A. Silbera w obecności protokolanta st. rej. Kruczka — po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 1938 r. sprawy wniosku Jana Pluty i tow. w Szklarach o wpisanie do rejestru spółdzielni nowozałożonej spółdzielni postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru IV 86 następujące dane: 1. Numer kolejny wpisu 1. 2. a) Firma: „Spółdzielnia Spożywców Przyszłość w Szklarach z odpowiedzialnością udziałami. b) Siedziba: wieś Szklary, pow. Rzeszów. c) Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. 3. Przedmiotem przedsiębiorstwa są następujące czynności, a mianowicie: a) kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożywcze i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawać je detalicznie swoim członkom; b) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych; c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną. Uwaga do punktu a): W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż i nieczłonkom. 4. Udział wynosi dwadzieścia pięć (25) złotych, z czego przy zadeklarowaniu należy wpłacić kwotę 5 zł, a resztę w ciągu 5 lat w ratach rocznych po 5 zł. Członek może deklarować najwyżej 10 udziałów. 5. Członkami zarządu są: Jan Pluta, Stanisław Gudyka i Wawrzyniec Słupek. 6. a) czas trwania: nieograniczony. b) pismo do ogłoszeń Społem, c) rok obrachunkowy: kalendarzowy, d) zarząd składa się z trzech osób powołanych przez radę nadzorczą na czas nieograniczony, z których dwaj łącznie mają prawo reprezentowania i podpisywania firmy, e) ograniczenia uprawnień zarządu są zawarte w §§ 25 i 30 statutu, f) do likwidacji mają zastosowanie przepisy ustawy. 8. Numer i stronica akt 5. Data wpisu 12.8. 1938. Podpis sekretarza Kruczek w. r.

754

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział III Handlowy. Wpisano do rejestru handlowego: Dział S: II 270. — Dnia 11 kwietnia 1938 r. Spółdzielnia spożywców „Praca” z odpow. udz. w Krakowie. — Ustąpił członek zarządu:

Wincenty Klimowski. — Wybrani zostali członkami zarządu: Marian Tomczyk i Bronisław Drzewiecki. Sąd Okręgowy w Krakowie.

755

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział III Handlowy. Wpisano do rejestru handlowego: Dział S: III 14. Dnia 12 maja 1938. Spółdzielnia Spożywców „Oszczędność” w Zabierzowie. Ustąpił członek zarządu: Edward Tomaszka. Wybrany został członkiem zarządu: Jan Chudoba. Sąd Okręgowy w Krakowie.

756

Sąd Okręgowy w Grodnie, Wydział Zamiejscowy w Suwałkach jako Rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru o spółdzielniach w dniu 3 sierpnia 1938 roku pod Nr. Sp. 133, w firmie „Spółdzielnia Spożywców „Oszczędność” w Bakalarzewie, wciągnięty został następujący dodatkowy wpis: Uchwałą rady nadzorczej z dnia 10 lipca 1938 roku został wybrany nowy zarząd w osobach: Leona Kamińskiego, Edwarda Sądaga i Jana Mojżesza.

757

Sąd Okręgowy w Grodnie, Wydział Zamiejscowy w Suwałkach obwieszcza, iż do rejestru o spółdzielniach w dniu 3 sierpnia 1938 roku, pod Nr. 142, w firmie „Spółdzielnia Spożywców w Filipowie” wciągnięty został następujący dodatkowy wpis: Uchwałą rady nadzorczej i zarządu z dnia 2 lipca 1938 roku został wybrany zarząd w osobach: Zygmunta Wilczyńskiego, Ignacego Sadowskiego i Aleksandra Rusieckiego.

758

Do Rejestru Spółdzielni wpisano dnia 10 września 1938 r. Rs. 588 firma: „Spółdzielnia Spożywców — Nasza Praca — w Janowiczach z odpowiedzialnością udziałami”. Siedziba: wieś Janowice, gminy Hrycewice, pow. nieświeskiego. Za zobowiązania spółdzielni członkowie odpowiadają zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa: Spółdzielnia kupuje hurtowo, przerabia oraz wytwarza artykuły spożywcze i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedaje je detalicznie swoim członkom; przyjmuje wkłady oszczędnościowe od członków i prowadzi wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną. Udział wynosi dwadzieścia pięć (25) złotych, w czym: obowiązkowy wniosek płatny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi 5 złotych, pozostała zaś suma powinna być wpłaconą najdalej w ciągu 5 lat po 4 zł. w ratach rocznych. Zarząd spółdzielni stanowią: Wincenty Burak, Aleksander Mokrecki i Jan Łobko. Czas trwania spółdzielni nieograniczony; pismo przeznaczone do ogłoszeń jest czasopismo „Społem” w Warszawie; rok obrachunkowy — kalendarzowy. Zarząd składa się z 3-ch osób. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. W razie rozwiązania spółdzielni

walne zgromadzenie wybiera 3 likwidatorów i określa sposób likwidacji, z zachowaniem odpowiednich przepisów ustawy o spółdzielniach. Sąd Okręgowy w Nowogrodku. 759

Do Rejestru Spółdzielni wpisano dnia 10 września 1938 r. Rs. 541 przy firmie „**Spółdzielnia Spożywców — Społem** — z odpow. udziałami w **Mołczadzi**”. Obecny zarząd stanowią: Leopold Ryszpler, Mikołaj Rutkowski i Atanazy Gowor. Sąd Okręgowy w Nowogrodku. 760

Sąd Okręgowy w Kaliszu. Do rejestru spółdzielni wpisano dnia 16 września 1938 roku S. 184 **Spółdzielnia Spożywców Bratnia Pomoc w Koźminku** z ogr. odpow. Zarząd spółdzielni stanowią: Michał Kowalczyk — prezes, Michał Janicki — skarbnik i Jan Kwieciński — sekretarz. 761

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie, Nr. Sp. 545, wciągnięto 28 maja 1938 r. przy firmie „**Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa „Domy Spółdzielcze”** z odpowiedzialnością ograniczoną w **Pulawach**, następujący wpis: Na mocy uchwał walnego zgromadzenia członków z dn. 9 stycznia i 2 lutego 1938 r. postanowiono spółdzielnię rozwiązać i zarządzić jej likwidację. Likwidatorami ustanowiono: Wacława Rucza, Michała Gembala i Jana Gila 762

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie, Nr. Sp. 1074, wciągnięto 4 sierpnia 1938 r. następujący wpis: „**Spółdzielnia Pracy Absolwentek Szkół Przemysłowych „Inicjatywa”** z odpowiedzialnością udziałami w **Lublinie**. Siedziba spółdzielni jest Lublin, ul. Spokojna 10. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa spółdzielni jest: a) podejmowanie wykonywania pracy krawieckiej, bielizniarskiej itd. dla osób trzecich oraz wykonywanie wszelkiej roboty w zakresie swej specjalności na zamówienie lub na sprzedaż; b) dzierżawienie, nabywanie i budowanie nieruchomości; c) z zachowaniem przepisów obowiązujących prowadzenie działalności spółdzielczo-wychowawczej, związanej z potrzebami członków oraz zatrudnionych w spółdzielni osób i ich rodzin, jak również z szerzeniem w społeczeństwie idei spółdzielczości pracy; d) udzielanie pomocy potrzebującym członkom i ich rodzinom z funduszów, specjalne na to przeznaczonych zgodnie z § 20 statutu, jednak bez prawa udzielania pożyczek. Udział wynosi 100 zł., płatny: 8 zł. przy przystąpieniu do spółdzielni, a pozostała suma w ciągu 23-ch miesięcy od dnia przystąpienia w równych ratach miesięcznych po 4 zł. Zarząd stanowią: Weronika Stasiakówna, Maria Kopicówna i Stanisława Oleszkówna. a) Czas trwania spółdzielni nie jest ograniczony; b) Ogłoszenia będą umieszczane w czasopiśmie „Społem”; c) Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy; d) zarząd składa się z 3-ch członków i jest organem kierowniczym i wykonawczym spółdzielni. Zarząd przedstawia spółdzielnię i prowadzi jej sprawy w sądzie i poza sądem bez osobnych pełnomocnictw. Ko-

respondencję bieżącą oraz pokwitowania spółdzielni podpisuje pod jej stemplem jeden z członków zarządu. Natomiast do ważności wszelkiego rodzaju weksli, pełnomocnictw, umów i zobowiązań niezbędne są podpisy dwóch członków zarządu pod stemplem spółdzielni. Nie wolno zarządowi nabywać i sprzedawać nieruchomości oraz zaciągać na nie pożyczek hipotecznych bez zezwolenia walnego zgromadzenia. g) Likwidację przeprowadza się zgodnie z przepisami ustawy o spółdzielniach. 763

Nr. akt I Rp. 53/28 R. S. IV. 92. Postanowienie. Dnia 19 lipca 1938 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział I cywilny w osobie sędziego S. O. A. Silbera w obecności protokolanta st. rej. St. Kruczka — po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 1938 r. sprawy z wniosku Andrzeja Tęczy i tow. w Lipnicy o wpisanie do rejestru spółdzielni nowozałożonej spółdzielni postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru IV 92 następujące dane: 1. Numer kolejny wpisu 1, 2. a) Firma: **Spółdzielnia Spożywców „Bratnia Miłość w Lipnicy”** z odpowiedzialnością udziałami, b) siedziba: wieś Lipnica, c) członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. 3. Przedmiotem przedsiębiorstwa są następujące czynności, a mianowicie: a) kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawać je detalicznie swoim członkom; b) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych; c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalności kulturalno-oświatową i społeczną. Uwaga do punktu a. W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom. 4. Udział wynosi dwadzieścia pięć (25) złotych, z czego przy zadeklarowaniu należy wnieść kwotę 5 zł., a resztę w ciągu 5 lat w ratach rocznych po 5 zł. Członek może deklarować najwyżej 10 udziałów. 5. Członkami zarządu są: Andrzej Tęcza, Franciszek Pyryt, Józef Pycior. 6. a) czas trwania: nieograniczony, b) pismo do ogłoszeń „Społem”, c) rok obrachunkowy: kalendarzowy, d) zarząd składa się z 3 osób powołanych przez radę nadzorczą na czas nieograniczony, z których dwaj łącznie mają prawo reprezentowania i podpisywania firmy, e) ograniczenia uprawnień zarządu są zawarte w §§ 25 i 30 statutu, f) do likwidacji mają zastosowanie przepisy ustawy. 8. Numer i stronica akt. 5. Data wpisu 17.8. 1938. Podpis sekretarza Kruczek w. r. 764

Nr. akt I Rp. 49/38 RS. IV. 90. Postanowienie. Dnia 19 lipca 1938 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział I cywilny w osobie sędziego S. O. A. Silbera w obecności protokolanta st. rej. Kruczka — po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 1938 r. sprawy z wniosku Wojciecha Kochanowicza i tow. w Woli Raniżow-

skiej o wpisanie do rejestru spółdzielni nowo-
założonej spółdzielni postanawia: wpisać do
rejestru spółdzielni numer rejestru IV 90 na-
stępujące dane: 1. Numer kolejny wpisu 1. 2. a) Firma: **Spółdzielnia Spożywców „Współpraca” w Woli Raniżowskiej** z odpowiedzialnością
udziałami, b) siedziba: wieś Wola Raniżowska,
c) członkowie odpowiadają za zobowiązania
spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. 3. Przedmiotem przedsiębiorstwa są następujące
czynności, a mianowicie: a) kupować hurto-
wo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spoży-
cia i przedmioty użytku domowego oraz gospo-
darczego i odsprzedać je detalicznie swoim
członkom; b) przyjmować wkłady oszczędno-
ściowe od członków na warunkach ustalonych
przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej
sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 sta-
tutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych
dowodów wkładowych; c) prowadzić wszel-
kiego rodzaju działalność kulturalno-oświa-
tową i społeczną. Uwaga do punktu a. W
razach wyjątkowych walne zgromadzenie
może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom.
4. Udział wynosi dwadzieścia pięć (25) złotych,
z czego przy zadeklarowaniu należy wnieść
kwotę 5 zł., a resztę w ciągu 5 lat w ratach
rocznych po 5 zł. Członek może deklarować
najwięcej 10 udziałów. 5. Członkami zarządu
są: Wojciech Kochanowicz, Ludwik Bajek,
Franciszek Salek. 6. a) czas trwania: nieo-
graniczony, b) pismo do ogłoszeń: „Społem”;
c) rok obrachunkowy: kalendarzowy; d) zarząd
składa się z 3 osób powołanych przez ra-
dę nadzorczą na czas nieograniczony, z których
dwaj łącznie mają prawo reprezentowania i
podpisywania firm; e) ograniczenia uprawnień
zarządu są zawarte w §§ 25 i 30 statutu; f) do
likwidacji mają zastosowanie przepisy ustawy.
8. Numer i stronica akt 5. Data wpisu 13.8.
1938. Podpis sekretarza — Kruczek w. r.

765

Nr. akt I. Rp. 51/38 RS. IV. 91. Postanowie-
nie. Dnia 19 lipca 1938 r. Sąd Okręgowy w
Rzeszowie Wydział I Cywilny w osobie sędzie-
go S. O. A. Silbera w obecności protokolanta
st. rej. Kruczka — po rozpoznaniu w dniu
19 lipca 1938 r. sprawy z wniosku Piotra Ma-
zura i tow. w Cmolasie o wpisanie do reje-
stru spółdzielni nowozałożonej spółdzielni po-
stanawia: wpisać do rejestru spółdzielni nu-
mer rejestru IV 91 następujące dane: 1. Numer
kolejny wpisu 1. 2. a) Firma: **Spółdzielnia
Spożywców „Jutrzenka” w Cmolasie** z odpo-
wiedzialnością udziałami, b) Siedziba: wieś
Cmolas, c) członkowie odpowiadają za zob-
owiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami.
3. Przedmiotem przedsiębiorstwa są nastę-
pujące czynności, a mianowicie: a) kupować
hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły
spożycia i przedmioty użytku domowego oraz
gospodarczego i odsprzedać je detalicznie
swoim członkom; b) przyjmować wkłady os-
zczędnościowe od członków na warunkach usta-
lonych przez radę nadzorczą i w granicach
ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art.
15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym
imiennych dowodów wkładowych; c) prowadzić

wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-
oświatową i społeczną. Uwaga do punktu a.
W razach wyjątkowych walne zgromadzenie
może zezwolić na sprzedaż towarów i nie-
członkom. 4. Udział wynosi dwadzieścia pięć
(25) złotych, z czego przy zadeklarowaniu na-
leży wnieść kwotę 5 zł., a resztę w ciągu 5 lat
w ratach rocznych po 5 zł. Członek może de-
klarować najwięcej 10 udziałów. 5. Członkami
zarządu są: Piotr Mazur, Jakub Zięba i Woj-
ciech Janusz. 6. a) czas trwania: nieogranic-
zony; b) pismo do ogłoszeń: Społem; c) rok
obrachunkowy: kalendarzowy; d) zarząd składa
się z 3 osób, powołanych przez radę nadzor-
czą; e) ograniczenia uprawnień zarządu są za-
warte w §§ 25 i 30 statutu; f) do likwidacji ma-
ją zastosowanie przepisy ustawy. 8. Numer
i stronica akt: 5. Data wpisu: 13.8. 1938 r.

766

Nr. I. Rp. 44/38. I. R. S. IV. 88. Postano-
wienie. Dnia 28 czerwca 1938 r. Sąd Okręgo-
wy w Rzeszowie Wydział I cywilny w osobie
sędziego S. O. A. Silbera w obecności proto-
kółanta apl. Z. Sobola po rozpatrzeniu w dniu
28 czerwca 1938 r. sprawy Władysława Mar-
kowskiego i innych w Grodzisku o wpisanie
do rejestru nowozałożonej spółdzielni postano-
wia: wpisać do rejestru spółdzielni numer reje-
stru IV. 88 następujące dane: 1. Nr. kolejny
wpisu: 1. 2. a) **Spółdzielnia spożywców „Wy-
zwolenie” w Grodzisku** z odpowiedzialnością
udziałami. b) **Grodzisko p. Strzyżów n. W.**
c) Członkowie odpowiadają za zobowiązania
spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. 3.
Przedmiotem przedsiębiorstwa są następujące
czynności, a to: a) kupować hurtowo, prera-
biać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przed-
mioty użytku domowego oraz gospodarczego
i odsprzedać je detalicznie swoim członkom;
b) przyjmować wkłady oszczędnościowe od
członków na warunkach ustalonych przez ra-
dę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłu-
żenia przewidzianej w art. 15 statutu, przy wy-
dawaniu wpłacającym imiennych dowodów
wkładowych; c) prowadzić wszelkiego rodzaju
działalność kulturalno-oświatową i społeczną.
Uwaga do punktu a): W razach wyjątkowych
walne zgromadzenie może zezwolić na sprze-
daż towarów i nieczłonkom. 4. Udział wynosi
25 złotych, z czego przy zapisaniu się należy
wpłacić 5 zł., a reszta ma być wpłacona w ra-
tach rocznych po 5 zł., najdalej w ciągu 5-ciu
lat. Członek może deklarować najwyżej 10
udziałów. 5. Członkami zarządu są: Markowski
Władysław, Strzępek Tadeusz, Wolan Stani-
sław. 6. a) czas trwania spółdzielni nieogran-
niczony, b) czasopismo do ogłoszeń „Społem”,
c) rok obrachunkowy kalendarzowy, d) zarząd
składa się z trzech osób powołanych przez radę
nadzorczą: dwaj członkowie zarządu łącznie ma-
ją prawo reprezentowania firmy, e) ograniczenie
uprawnień zarządu zawarte są w §§ 25 i 30 sta-
tutu, f) do likwidacji stosuje się przepisy usta-
wy.

767

Nr. I. Rp. 45/38 I. R. S. IV. 89. Postano-
wienie. Dnia 28 czerwca 1938 r. Sąd Okrę-
gowy w Rzeszowie Wydział I. cywilny w oso-

bie sędziego S. O. A. Silbera w obecności protokółanta apl. Z. Sobola po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 1938 r. sprawy Jana Chomika i innych w Wolicy o wpisanie do rejestru nowo-założonej spółdzielni postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru IV. 89 następujące dane: 1. Nr. kolejny wpisu 1. 2. a) Firma: **Spółdzielnia Spożywców „Gospodarz” w Wolicy** z odpowiedzialnością udziałami, b) siedziba wieś Wolica, pow. Przeworsk, c) członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. 3. Przedmiotem przedsiębiorstwa są następujące czynności, a to: a) kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożywcze i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedać je detalicznie swoim członkom; b) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych; c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną. Uwaga do punktu a. W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom. 4. Udział wynosi 25 złotych, z czego przy zapisaniu się należy wpłacić kwotę 5 zł., zaś reszta ma być wpłacona najdalej w ciągu 5-ciu lat w ratach rocznych po 5 złotych. Członek może zadeklarować najwyżej 10 udziałów. 5. Członkami zarządu są: Jan Chomik, Stanisław Dyrkacz, Kazimierz Chomik. 6. a) czas trwania spółdzielni nieograniczony; b) czasopismo do ogłoszeń: „Społem”, c) rok obrachunkowy kalendarzowy, d) zarząd składa się z trzech osób powołanych przez radę nadzorczą; dwaj członkowie zarządu łącznie mają prawo do reprezentowania firmy, e) ograniczenia uprawnień zarządu zawarte są w §§ 25 i 30 statutu, f) do likwidacji stosuje się przepisy ustawy. 768

Nr. akt I Rp. 27/38 R. S. IV. 84. Postanowienie. Dnia 19 lipca 1938 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział I cywilny w osobie sędziego S. O. A. Silbera w obecności protokółanta st. rej. St. Kruczka — po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 1938 r. sprawy z wniosku Franciszka Reguły i tow. w Przewrotnem o wpisanie do rejestru spółdzielni nowozałożonej spółdzielni postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru IV 84 następujące dane: 1. Numer kolejny wpisu 1. 2. a) Firma: **Spółdzielnia Spożywców „Jutrzenka” w Przewrotnem** z odpowiedzialnością udziałami, b) siedziba: wieś Przewrotno, c) członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. 3. Przedmiotem przedsiębiorstwa są następujące czynności, a mianowicie: a) kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożywcze i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedać je detalicznie swoim członkom; b) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów

wkładowych; c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną. Uwaga do punktu a. W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom. 4. Udział wynosi dwadzieścia pięć (25) złotych, z czego przy zadeklarowaniu należy wnieść kwotę 5 zł., a resztę w ciągu 5 lat w ratach rocznych po 5 złotych. Członek może zadeklarować najwyżej 10 udziałów. 5. Członkami zarządu są: Franciszek Reguła, Franciszek Pacyna, Stanisław Sałata. 6. a) czas trwania: nieograniczony, b) pismo do ogłoszeń: „Społem”, c) rok obrachunkowy: kalendarzowy, d) zarząd składa się z 3 osób powołanych przez radę nadzorczą na czas nieograniczony, z których dwaj łącznie mają prawo reprezentowania i podpisywania firmy, e) ograniczenia uprawnień zarządu są zawarte w §§ 25 i 30 statutu, f) do likwidacji mają zastosowanie przepisy ustawy. 8. Data wpisu 10.8. 1938 r. 769

W rejestrze spółdzielni Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpisano:

Dnia 4 lipca 1938 roku.

„Powszechna Spółdzielnia Spożywców” z odpowiedzialnością udziałami w Sosnowcu. Mieczysław Rzepa, Stefan Nowocien, Stanisław Kasprzyk ustąpili z zarządu. Józef Muszyński, Eugeniusz Stręcioch, Wiktor Parfimowicz — członkowie zarządu. 770

W rejestrze spółdzielni Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpisano:

Dnia 11 lipca 1938 roku.

Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Przyszłość” w Mrzygłodzie z odpow. udziałami. Franciszek Marconi ustąpił z zarządu. Mikołaj Pawlik członek zarządu. 771

W rejestrze spółdzielni Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpisano:

Okręgowe Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców w Dąbiu z odpow. udziałami. Wykreślono spółdzielnię z rejestru wobec ukończenia postępowania upadłościowego. 772

Nr Sp. II.RS.I.58. Zmiany i dodatki dotyczące wpisanej już spółdzielni. Siedziba firmy: **Ka-lusz**. Brzmienie firmy: **„Samopomoc”, Spółdzielnia Spożywców** z odpowiedzialnością udziałami. Członek zarządu inż. Eugeniusz Kowalski ustąpił. Członkiem zarządu wybrano inż. Stanisława Bobrowskiego. Dzień wpisu 25 sierpnia 1938 r. Sąd Okręgowy wydział II handlowy. Stanisławów, dnia 23 sierpnia 1938 r. 773

Sąd Okręgowy w Grodnie, wydział zamiejscowy w Suwałkach jako rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru o spółdzielniach, w dniu 22 września 1938 r. pod nr. 145, w firmie **„Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Raczkach**, wciągnięty został następujący dodatkowy wpis: Na mocy uchwały rady nadzorczej z dnia 26 marca, 1 maja i 10 lipca 1938 r., do zarządu zostali wybrani: Konstanty Ostrowski, Franciszek Szyłak i Jan Naruszewicz. 774



omawia sprawy gospodarstwa społecznego
uczy, jak doskonalić gospodarkę spółdzielni
informuje o sprawach spółdzielni w kraju i za granicą
broni interesów spółdzielczo zrzeszonego świata pracy

„SPOŁEM”

— oficjalny organ Związku, dwutygodnik, poświęcony teorii i praktyce spółdzielczości spożywców. Poradnik dla władz spółdz. Prenum. dla spółdz. zw. roczna zł 12.—

„SPÓLNOTA”

— propagandowe czasopismo spółdzielcze, przeznaczone dla masowego kolportażu. Wychodzi 3 razy na miesiąc. Prenumerata roczna zł 1.80

„MŁODY SPÓŁDZIELCA”

— miesięcznik instrukcyjny dla spółdzielni uczniowskich. Prenumerata roczna zł 3.—

„SPRZEDAWCA SPÓŁDZIELCZY”

— poradnik dla pracowników sklepowych. Prenumerata roczna zł 1.50

Październik—miesiąc propagandy prasy spółdzielczej

SPÓŁEM!

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY PRAKTYCE SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW
ORGAN „SPOŁEM” ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW R.P.

Depesze z okazji odzyskania Śląska Zaolzańsk.

PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
PROFESOR IGNACY MOSCICKI

WARSZAWA — ZAMEK

W radosne dni powrotu prastarej ziemi śląskiej do Macierzy Polskiej składamy na ręce Pana Prezydenta uroczyste zapewnienie, że wyteżymy wszystkie siły, by w myśl naszych spółdzielczych ideałów politycznie już niepodległej ziemi za Olzą wywalczyć jak najszybciej wraz z naszymi braćmi Ślązakami niepodległość ekonomiczną.

„Społem” Zw. Sp. Spoż.

PAN ANTONI SIKORA
CENTRALNE STOWARZYSZENIE SPOŻYWCÓW

ŁAZY, ŚLĄSK ZAOLZAŃSKI

W radosnej i uroczystej chwili powrotu Zaolzia do Ojczyzny wyciągamy do Was dłonie w najbardziej serdecznym powitaniu. Witamy Was nie tylko jako rodaków, z którymi wspólnie rozbudowywać będziemy nasz ojczysty Dom, ale jako wytrawnych i zasłużonych spółdzielców, z którymi pospołu dbać będziemy, aby ten Dom był jasny i dla wszystkich wygodny. Zmarłym w obronie polskości Zaolzia cześć, żywym — braterskie pozdrowienie.

Związek „Społem” — Bank „Społem”

BRACIOM Z ZA OLZY

W przełomowej chwili, manifestując swoje uczucia narodowe, łącząc się ze wszystkimi obywatelami Polski, pracownicy Centrali i oddziałów „Społem” przesyłają braciom spółdzielcom z za Olzy w przededniu ich powrotu do wspólnej Ojczyzny braterskie pozdrowienia i zapewnienia gotowości wszelkich ofiar dla ich wyzwolenia.

Pracownicy „Społem”

Spółdzielnie z za Olzy — w Polsce

Śląsk Zaolzański wraca do Polski.

Codziennie dowiadujemy się o świeżo zajętych terenach. Wsie, osady, miasteczka. Zgodnie z ustalonym szczegółowo planem wojska polskie zajmują Śląsk. Przeżywamy dni i godziny o wielkim znaczeniu, niezwykle, niezapomniane. W naszych oczach tworzy się historia, słyszymy szelest szybko odwracanych kart.

Wojska polskie zajmują Śląsk Zaolzański. Kto widział ulice zastrzyżone dywanem z kwiatów rzucanych pod nogi żołnierzy, kto słyszał jeden wielki krzyk oszołomionych i upojonych radością tłumów — ten nie zapomni tego do końca życia.

* * *

Trzeba to stwierdzić na wstępie — wojsko polskie zawojowało przede wszystkim serca ślązaków. Znakomicie prezentujące się, emanujące z siebie siłą, zdecydowanie, karność, przekonane o słuszności sprawy, w imię której otacza opieką ziemię za Olzą — jest dla ślązaków symbolem Polski, symbolem najłatwiej i najlepiej przemawiającym do uczucia i wyobraźni. Chyba podczas wojny w pamiętnym 1920 roku okazywano ze strony społeczeństwa żołnierzom tyle serca, co w 1938 roku na Śląsku Zaolzańskim.

* * *

Gdy po rozbrojeniu Niemców na ziemiach polskich wyniszczonych przez wojnę i okupację, zaczęło się tworzyć Państwo Polskie, od pierwszych dni swego istnienia toczące walki na wszystkich niemal frontach w obronie swoich granic, Czesi zagarnęli Śląsk Cieszyński. Nieliczne z początku nasze wojska brońły wówczas Lwowa, a potem granic wschodnich.

Śląsk Zaolzański, choć jest krajem niewielkim, bo obejmującym tylko 3 powiaty, posiada duże znaczenie gospodarcze. Jest to kraj wybitnie przemysłowy: przeszło 65 proc. ludności jest za-

trudnionych w przemyśle, rzemiośle i komunikacji, a tylko 11 proc. w rolnictwie. Kopalnie z zagłębia karwińskiego dostarczają węgla kamiennego niezbędnego dla wielkiego przemysłu hutniczego. Jest to węgiel koksujący. Dążenia Czechów do opanowania tych bogactw naturalnych zostały poparte przez olbrzymie koncerny zagraniczne, przeważnie zbrojeniowe, którym na rękę było posiadanie zagłębia ostrawicko-karwińskiego przez Czechy. Zapasy węgla w tym zagłębiu wynoszą około 4 miliardów ton, produkcja roczna — 9 milionów ton.

Poza kopalniami na Śląsku Zaolzańskim jest silnie rozwinięty przemysł hutniczy. Olbrzymie huty w Trzyńcu są najlepiej urządzoneymi zakładami stalowymi w Europie. Posiadają 4 wielkie piece, 13 pieców martinowskich, pełną walcownię, koksownię i wiele innych zakładów przemysłowych, związanych z produkcją stali. Wielkie zakłady hutnicze znajdują się również w Boguminie i we Frydku — Lipinach.

Nie na tym koniec. Kto był w Cieszynie i wstąpił do hotelu „Pod Brunatnym Jeleniem”, ten z tablicy wmurowanej przy wejściu, dowiedział się, że w murach jego przebywali niezwykli goście.

Kto tam nie był! Cesarze austriaccy, Napoleon, car Aleksander, Suworow, książę Józef Poniatowski... Nie przyjeżdżali oni tu dla pięknych widoków lub polowań: szli na czele wojsk z północy lub południa Europy przez Bramę Morawską, przez Przełęcz Jabłonkowską. To stara, odwieczna droga między Karpatami a górami okalającymi Czechy. Od najdawniejszych czasów tędy szedł trakt z nad morza Śródziemnego do Bałtyku. Przez bramę tę szli kupcy i wojska. Posiadanie klucza od niej zapewniało właścicielowi wiele korzyści.

Zmieniły się czasy, postęp techniczny wpłynął na przekształcenie się sposobów komunikacji. Ale znaczenie tej bramy niewiele się zmniejszyło: na Śląsku

Zaolzańskim znajdują się dwa węzły kolejowe o wielkim znaczeniu.

Jednym z nich jest Cieszyn, a drugim Bogumin. Położone są na ważnej linii kolejowej, która przebiega Śląsk ku północnemu zachodowi, a ku południu łączy Polskę ze Słowacją i Węgrami. Bogumin był stacją kolejową o największym natężeniu transportu towarowego w całej Czechosłowacji.

Dziś oba węzły kolejowe są już w polskim posiadaniu.

* * *

Ludność polska na Śląsku Zaolzańskim organizowała swoje życie na spółdzielczy sposób. Do trzech istniejących tu spółdzielni spożywców należy 17.223 członków. Największą z nich jest Centralne Stowarzyszenie Spożywców w Łazach, założone w 1905 r., liczące obecnie 14.492 członków i 120 sklepów, dokonywujące ok. 7 mil. zł. rocznego obrotu. Dalej działa tu Stow. Spożywców w Stonawie, założone w 1896 r., liczące 2.240 członków i 22 sklepy, oraz Stowarzyszenie Spożywców „Postęp” w Karwinie, założone w 1903 r., 491 członków, 2 sklepy. Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców w Łazach jest największą polską spółdzielnią spożywców. Otwierają się zresztą przed nią nowe wielkie możliwości rozwojowe w chwili obecnej, po odzyskaniu Śląska Zaolzańskiego przez Polskę.

Działała tu czeska spółdzielnia „Budoucnost” z centralą w Morawskiej Ostrawie. Po wycofaniu się Czechów z powiatów cieszyńskiego i frysztackiego zostały tu 83 sklepy „Budoucnosti”. Ponieważ spółdzielnia ta wycofuje się ze Śląska Zaolzańskiego, zawiera więc umowę z Centr. Stowarzyszeniem o przekazaniu mu sklepów. Niektóre z tych sklepów zostaną jednak prawdopodobnie zlikwidowane, gdyż w szeregu wypadków „Budoucnost” lokowała je w najbliższym sąsiedztwie sklepów Centralnego Stowarzyszenia. Odgrywały tu naturalnie rolę narodowościowe wzglę-

dy czeskie. Obecnie będą decydować wyłącznie względy gospodarcze.

Poza tym oddział G. E. C. w Morawskiej Ostrawie (Związku Niemieckich Spółdzielni Spożywców w Czechosłowacji) posiadał w Boguminie zakłady przemysłowe (rzeźnię i masarnię). Przejmie je również Centralne Stowarzyszenie w Łazach.

Już z tego można sobie wyobrazić, w jak niezwykle trudnych warunkach pracują nasze spółdzielnie na Śląsku Zaolzańskim. A trzeba przecież pamiętać o tym, że przez szereg dni kordony wojskowe rozdzieliły teren działania spółdzielni: część sklepów znajdowała się już na polskim terytorium, część na zajmowanym przez Czechów. Towarów nie można było przewozić z centralnego magazynu w Łazach. Ludność, pragnąca wyżyć się koron, wykupywała towary. A nie można było przecież zamykać sklepów, lub ograniczać sprzedaży ze względu na konieczność aprowidowania ludności. Wszelkie względy decydowały o tym, chociaż narażało to w rezultacie spółdzielnię na straty materialne wobec spadku korony czeskiej.

Sprawą aprowizacji Zaolzia zajęły się spółdzielnie spożywców z obu brzegów Olzy. Pierwszy kontakt między Związkiem „Społem” a spółdzielniami zaolzańskimi został nawiązany przez lustratora H. Jackiewicza 2 października. Na specjalnie zwołane posiedzenie prezydium Rady Okręgowej w Cieszynie przybyli z Centralnego Stowarzyszenia Spożywców w Łazach członkowie zarządu Sikora i Bartosz, a ze Stonawy kierownik Buba. Omówiono nową sytuację — w szczególności sprawę aprowizacji. Pierwszy transport towarów został wysłany przez „Społem” na Zaolzie 3 października. Przybyli wkrótce do Cieszyna kierownicy najbliższych składnic „Społem” poczęli kierować na Śląsk transporty najpotrzebniejszych artykułów, a więc cukru, nafty, soli, maki, tłuszczów, kasz, ziemniaków itd. Towary te są rozwożone do rozdzielni samochod-

mi ciężarowymi. Tu powstała nowa trudność: ilość ich jest niedostateczna, bo kilka najlepszych zarekwirowali Czesi.

Z jakimi trudnościami walczone z początku, świadczy choćby taki urywek z listu Spółdzielczego Stowarzyszenia w Stonawie do lustratora Związku „Społem”:

„Pozwalamy sobie niniejszym uprzedzić donieść, że nie było nam możliwe przyjechać dzisiaj po zamówioną sól, ponieważ granica została znów zamknięta i nie mogliśmy wczoraj wieczorem dostać się do domu, ponieważ nas w Dąrkowie zatrzymano. Mielibyśmy więc tylko drogę polną ze Stonawy do łąk, gdzie nie można jednak z załadowanym samochodem przejechać”.

W ciągu jednak pierwszego tygodnia po rozpoczęciu załadunku Zaolzia przez

wojska polskie Związek „Społem” dostarczył tam 30 wagonów artykułów pierwszej potrzeby.

Spółdzielnie Zaolzia pracują teraz wytężając wszystkie siły. Stoją przed nimi wielkie zadania: odpowiedniego zaoprowadowania ludności, przemian gospodarczych i organizacyjnych w związku z nowymi stosunkami, przejścia sklepów czeskich i niemieckich spółdzielni. A wszystko to odbywa się w sytuacji zmieniającej się z dnia na dzień.

* * *

Cała Polska ma teraz zwrócone oczy na Zaolzie. Spółdzielczość spożywców zdaje tam trudny egzamin.

T. Janczyk

Wywiad z prof. St. Wojciechowskim

Pismo „Nowa Rzeczpospolita” zwróciło się do zasłużonego pioniera spółdzielczości w Polsce, prof. Stanisława Wojciechowskiego, z prośbą o udzielenie wywiadu na temat wartości zogniskowanego w Związku „Społem” ruchu spożywców i powtarzających się bez przerwy napaści różnych organów prasy na ten ruch. Wywiad ten umieszczony już w nr. 28 „Spółnoty” przedrukujemy tu jeszcze raz w całości.

Redakcja „Społem”

Wobec chmury plotek i burzy ataków, która ostatnio rozpętała się wokół spółdzielczości, wobec doniosłych zmian społeczno - gospodarczych, których świadkami jesteśmy w ostatnich czasach, redakcja „Nowej Rzeczypospolitej” postanowiła oświetlić te sprawy zdaniem jednego z najlepszych znawców spółdzielczości, profesora SGH, byłego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Stanisława Wojciechowskiego.

— Co Pan Profesor sądzi o kampanii, prowadzonej ostatnio przeciw spółdzielniom zrzeszonym w „Społem”? Zarzuty padają z tamtej strony dość ciężkie, choćby takie, że „Społem” prowadzi agitację komunistyczną?

— Jeżeli o mnie chodzi, to w początkach mej pracy w „Społem” przed trzydziestu laty nazywano mnie socjalistą. Ale wtedy były to ataki ludzi, których trwożyło wszystko, co nowe. Dzisiejsze ataki uważam za przejaw powojennej hysterii, powiedzmy łagodniej — neurastenii dyletantów. Ludzie przed wojną mieli mocniejsze nerwy niż dzisiejsze pokolenie, byli znacznie mniej skłonni do przesady. Pamiętam, że i mnie i Mielczarskiego atakowano, że nasza działalność tamuje rozwój kupiectwa polskiego. Przed samą wojną rozpisałem ankietę, ile i jakich sklepów upadło, ewentualnie powstało w bezpośrednim sąsiedztwie spółdzielni. Na ankietę tę odpowiedziało 365 spółdzielni. Z odpowiedzi wynikało, że w sąsiedztwie ich upadło 266 sklepów ży-

dowskich i 81 chrześcijańskich, powstało nowych sklepów 28 żydowskich i 256 chrześcijańskich, a więc przybyło 175 sklepów polskich.

— Z tego wynika, że spółdzielnie sprzyjają powstawaniu uczciwszego handlu?

— Tak pochopnie uogólniać nie można, ale w znacznej mierze tak jest. Jeżeli chodzi o oskarżenie spółdzielczości w prasie o socjalizm, to spotykałem się z tym nieraz. Z jednej strony ks. Kłopotowski w „Polaku Katoliku” nazywał mnie ateistą, a z drugiej strony „Myśl Niepodległa” wytykała mi tłumaczenie się przed biskupem i nawoływała spółdzielnie do protestu. Miałem kolizję i z władzami rosyjskimi, które w 1911 r. skonfiskowały „Społem” i pozbawiły mnie prawa występowania w charakterze redaktora za to, że umieściłem mowę kooperatysty belgijskiego, wygłoszoną przy otwarciu spółdzielczej przędzalni. Między innymi powiedział on, że kiedy nasze kapitały utworzą stos złota tak wysoki, jak dzwonnica, to będziemy mogli wykupić fabryki i powiedzieć kapitalistom: ustąpcie nam!

— Cenzor — ciągnął b. prezydent — upatrzył w tym wzywanie do rewolucji, gdy tymczasem jest to wzywanie do gromadzenia oszczędności i dokonywania zmian na drodze ewolucji. Sądzę, że i ataki przeciw „Społem” prowadzone są przez ludzi, którzy zupełnie nie rozumieją spółdzielczości i działalności „Społem”. Najczęściej są to ludzie niepoważni, dyletanci, którzy w dodatku nie mogą zrozumieć, że stają się szkodnikami, wywołując nieuzasadnione rozdziewki w społeczeństwie.

Histeria albo brak poczucia odpowiedzialności.

— Jakie jest zdanie Pana Profesora o przyszłości spółdzielni spożywców?

— Kolej zastąpiła dyliżanse, bo okazała się lepszym i tańszym środkiem komunikacji. Podobnie spółdzielnie mogą z czasem zastąpić obecny aparat wymiany; zależeć to będzie od stopnia oświaty, kultury i woli spożywców w każdym kraju.

— Czy to prawda, że Pan Profesor wyszedł ze „Społem” z powodu różnic ideowych, jakie miały powstać między Panem a kierownictwem „Społem”?

— Nic podobnego. Kiedy spółdzielnie zachorowały wskutek tzw. radosnej twórczości i korzystając z łatwego kredytu w bankach państwowych wpłatały się w nieogłędne inwestycje, stanąłem do pracy w Związku „Społem”, aby pomóc w usuwaniu skutków tej lekkomyślności. Gdy niebezpieczeństwo minęło, wróciłem do swoich prac naukowych w 1934 r. Stosunki moje z władzami „Społem” były i są najzupełniej przyjazne.

Charakteryzując raz jeszcze bardzo ostrymi słowy tych, którzy szerzą w społeczeństwie rozdziewki „diabłu na uciechę”, b. prezydent zakończył:

— Jak daleko posuwa się ta powojenna histeria, tego najlepszym dowodem są ataki na osobę takiego patrioty, jak Paderewski. I w atakowaniu „Społem” widzę ten zanik poczucia odpowiedzialności za to, co się mówi i pisze. Cóż zrobić z ludźmi, którzy nie rozróżniają, co to jest spółdzielczość a co komunizm?

Prasa spółdzielcza łamie

bierność ekonomiczną mas

Rzrwój prasy spółdzielczej

Prasa spółdzielcza jest zjawiskiem stosunkowo młodym, a historia jej ściśle wiąże się z dziejami ruchu spółdzielczego. Pomimo różnorodności warunków w rozwoju prasy spółdzielczej z łątwością możemy rozróżnić pewne etapy, analogiczne we wszystkich krajach, a mianowicie:

- 1) Okres pionierski.
- 2) Narodziny ogólnokrajowych organów prasowych.
- 3) Specjalizacja prasy spółdzielczej.
- 4) Okres nowoczesny.

Pierwszy okres, który nazwaliśmy pionierskim, charakteryzuje powstanie niewielkich piemek poświęconych propagandzie idei spółdzielczej. Często są to publikacje, które obok zagadnień gospodarczych i społecznych ogólnych zajmują się także sprawami spółdzielczymi. Ten okres czasopiśmiennictwa spółdzielczego w dziedzinie praktycznej zbiega się z pierwszymi realizacjami spółdzielczymi, z powstaniem pierwszych spółdzielni.

Był to w Wielkiej Brytanii okres propagandy Roberta Owena i doktora Kinga, a we Francji Szkoły Fourierzystów. W Polsce zaś należy tu zaliczyć w b. zaborze niemieckim lata działalności Karola Libelta i Augusta Cieszkowskiego, wymieniając zarazem założone w 1843 r. w Poznaniu czasopismo pod nazwą: „Rok pod względem oświaty, przemysłu i wypadków czasowych”. W b. zaborze rosyjskim natomiast — epoka pozytywizmu i wydawanego wówczas w Warszawie „Ekonomisty”, który zagadnieniom spółdzielczym sporo miejsca poświęcał.

Trzeba oddać sprawiedliwość i stwierdzić dużą rolę, jaką w początkach ruchu spółdzielczego odegrała w różnych krajach prasa ogólna, a w szczególności spod znaku liberalizmu politycznego. Wprawdzie nie przypisywano wówczas ruchowi spółdzielczemu tego samego znaczenia, co my dzisiaj, ale pisano o nim przychylnie. Dla jednych była to nowość, dla innych — doskonały spo-

sób na podniesienie dobrobytu klas pracujących i zwalczanie prądów rewolucyjnych.

Ale oto dokonała się federalizacja ruchu spółdzielczego, spółdzielnie zostały zrzeszone w związkach centralnych, i w każdym kraju jesteśmy świadkami analogicznego procesu: przekształcania się publikacji istniejących bądź powstawania nowych organów prasowych, będących na usługach całego ruchu, a zarazem kontrolowanych przez ten ruch. Znalazłszy poparcie moralne i finansowe, prasa spółdzielcza może łatwiej się rozwijać i zdobywać coraz to większe znaczenie.

Ruch spółdzielczy rośnie, jego funkcje się różniczkują, a w związku z tym wzrasta liczba publikacji spółdzielczych i dokonuje się ich specjalizacja. Obok organów ogólnokrajowych powstają czasopisma techniczne, handlowe, dla pracowników spółdzielczych, propagandowe, oświatowe, specjalne dla kobiet, dla dzieci itd.

Wreszcie okres nowoczesny, który powinien obejmować nie tylko stan obecny, ale przede wszystkim przyszłość, gdyż, jak we wszelkich dziedzinach działalności ludzkiej, tak i w tej obowiązuje prawo ewolucji i stałego doskonalenia.

Przeprowadzona w 1936 r. ankieta przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy doskonale charakteryzuje rozwój dotychczasowy i stan obecny prasy spółdzielczej. Ankieta objęła 726 publikacji spółdzielczych w 31 krajach, z czego 279 publikacji podało swój rok powstania.

Okazuje się, iż na okres do 1870 r. przypada tylko 3 pisma. Niewątpliwie wychodziło ich więcej, ale tylko ta niewielka liczba przetrwała do dzisiaj. Na trzydziestolecie, od 1871 r. do 1900 r. przypada 30 pism, na okres od 1901 r. do 1915 r. — 39 pism i na okres od 1916 roku do 1936 r. — 207 pism.

Jak z powyższych liczb wynika, największy rozwój prasy spółdzielczej wy-

kazują ostatnie lata. Wspomniane 726 publikacji spółdzielczych osiągnęło w 1936 r. ogólny nakład 9 i pół milionów egzemplarzy.

Nastąpiło znaczne zróżniczkowanie prasy spółdzielczej, która według klasyfikacji Międz. Zw. Spółdz. obejmuje:

1. Pisma propagandowe wydawane przez spółdzielnie lokalne.
2. Pisma propagandowe wydawane przez organizacje spółdz. ogólnokraj.
3. Oficjalne pisma spółdz. wydawane przez organizacje spółdz. ogólnokraj.
4. Pisma oświatowe wydawane przez związki spółdz. lub inne organizacje.
5. Pisma handlowe wydawane przez organizacje spółdz. ogólnokrajowe.
6. Pisma techniczne wydawane przez związki spółdzielcze ogólnokrajowe lub stowarzyszenia specjalne.
7. Przeglądy (magazyny) ilustrowane wydawane przez organizacje spółdzielcze ogólnokrajowe.
8. Pisma ogólne wydawane przez związki spółdzielcze ogólnokrajowe.
9. Roczniki wydawane przez związki spółdz. ogólnokraj. i inne organizacje.

Pod względem częstości ukazywania się najliczniejsze są miesięczniki, któ-

rych wychodziło 576, tygodników — 43, dzienników — 3 i okresowych — 104.

Największe nakłady osiągnęły pisma propagandowe, jak „Le Coopérateur Belge” w Belgii — 110.900 egzemplarzy, „Le Coopérateur de France” we Francji — 671.000 egz., „The Wheat-sheaf” w Wielkiej Brytanii — 1.100.000 egz., „Vi” w Szwecji — 490.000 egz., „The no Hikari” w Japonii — 1.325.000 egzemplarzy.

Z pobieżnego przeglądu prasy spółdzielczej w świecie możemy wyprowadzić pewne wnioski. Przede wszystkim, iż postępy ruchu spółdzielczego idą w parze z rozwojem prasy spółdzielczej. Kraje, w których czytelnictwo spółdzielcze osiągnęło najwyższy poziom, wykazują zarazem najlepsze rezultaty w pracy spółdzielczej. Do takich krajów należą: Wielka Brytania, Szwajcaria, Szwecja, Finlandia i wiele innych, które od nas wyżej stoją pod jednym i drugim względem. A więc dla podciągnięcia ruchu spółdzielczego w naszym kraju na wyższy poziom musimy podnieść czytelnictwo spółdzielcze i bardziej rozbudować naszą prasę spółdzielczą.

B. P.

Problem kobiecy w ruchu spółdzielczym

(Referat wygłoszony na Kongresie Społ.-Obywatelskiej Pracy Kobiet 27.VI.38.)

W dzisiejszych przełomowych czasach idea spółdzielcza, idea oparcia życia gospodarczego na pomocy wzajemnej i samopomocy w postaci dobrowolnych demokratycznych zrzeszeń, tworzonych przez ludność pracującą miast i wsi, nabiera szczególnego znaczenia dla przyszłości świata.

Idea ta jest jakby promieniem słońca wśród dzisiejszej pra-ponurej rzeczy-

wistości, wśród groźnych chmur przesłaniających coraz bardziej horyzont całego niemal globu ziemskiego. Obok demokracji politycznej wysuwa ona demokrację gospodarczą, opartą na sieci dobrowolnych zrzeszeń, zarówno spożywców jak i wytwórców, powiązanych ze sobą wielorakimi węzłami współpracy i ożywionych duchem braterstwa.

**Nakład „Spółnoty” wynosi obecnie 54.000 egz.
Kiedy dojdziemy chociaż do 100.000 egz.**

Dotychczasowe wysiłki spółdzielców i ich dotychczasowe osiągnięcia są jakby zwiastunem i drogowskazem tego nowego ładu, a zarazem próbą realizacji w życiu praktycznym zasady chrześcijańskiej miłości bliźniego, które było dotychczas abstrakcją, oderwaną od rzeczywistości realnej.

Do tego wielkiego dzieła przebudowy społeczno - gospodarczej powołani są oczywiście wszyscy dzielni i myślący społecznie ludzie. Jest rzeczą samo przez się zrozumiałą, że różnica płci nie może odgrywać tu żadnej roli. Jednak istniejące warunki, wynikające z pierwotnego i dziś jeszcze w dużym stopniu panującego podziału pracy, który obarczył kobietę pracą w gospodarstwie domowym, nawet obok pracy zarobkowej, nadaje kobietom szczególnie doniosłą i niezastąpioną rolę w ruchu spółdzielczym, zwłaszcza w jego podstawowej formie — spółdzielczości spożywców.

Obecnie, kiedy ruch spółdzielczości spożywców w Polsce stał się przedmiotem brutalnych ataków oszczerczych ze strony ludzi, zainteresowanych w utrzymaniu starego porządku rzeczy, szczególnie ważne jest, aby jak najszerze kręgi kobiet orientowały się w tych zmaganiach dwóch biegunowych światopoglądów, aby w sumieniach swych rozstrzygnęły, po której stronie jest prawda i przyszłość oraz aby konsekwentnie z tym postępowały.

Dlatego z radością należy powitać, że Kongres Społeczno - Obywatelskiej Pracy Kobiet wśród różnorodnych zagadnień nie pominął tego problemu i zaliczył go do sekcji Pracy Zawodowej Kobiet. Jestem niezmiernie rada, że dana mi jest sposobność choć krótko oświetlić ten żywotny problem tak, jak rozumiemy go w Lidze Kooperatystek w Polsce i w Międzynarodowej Lidze Kooperatystek.

*

Przechodząc do właściwego tematu, zastanówmy się, jak obecny ustrój gospodarczy spełnia istotne zadanie

wszelkiej działalności gospodarczej, które polega na zaspokajaniu potrzeb ludzkich w miarę możliwości produkcyjnych istniejących w danym czasie.

W świetle tego obiektywnego kryterium odpowiedź wypaść musi negatywnie, bo z jednej strony widzimy miliony ludzi, których potrzeby nawet elementarne nie są należycie zaspokojone, z drugiej zaś strony jesteśmy świadkami sztucznego ograniczania możliwości produkcyjnych, czy to np. przez politykę karteli, czy też przez masowe niszczenie środków żywności. Innymi słowy, obecny system gospodarczy charakteryzuje paradoks kryzysu „z nadmiaru” wobec milionowych rzesz głodnych, bezdomnych w dosłownym znaczeniu.

Przy dawnych systemach gospodarczych bezpośredni związek pomiędzy spożyciem a wytwarzaniem był oczywisty i wyraźny. Zarówno w ustroju gospodarki naturalnej, jak i gospodarki miejskiej średniowiecza potrzeby ludzkie stanowiły bezpośredni cel wytwarzania.

Inaczej w ustroju kapitalistycznym. Ta bezpośredniość zanikła. Sprawa zaspokajania potrzeb została zepchnięta do rzeczy ubocznej. Na plan pierwszy wystąpiło dążenie do zysku, do bogacenia się kosztem wyzysku spożywcy i czynnika pracy. Człowiek nie posiadający kapitału stał się sam li-tylko środkiem, narzędziem dla zdobywania zysków przez kapitalistów i jedynie w tym stopniu, w jakim się do tego przyczynia, zostaje dopuszczony do skąpego zaspokajania potrzeb swoich i swojej rodziny.

Rozwój gospodarczy charakteryzuje coraz większa odległość, rozdzielaająca wytwórcę od tego, kto spożywa wytwory jego pracy. Powoduje to obecnie niezmierną zawiłość stosunków gospodarczych, które zatraciły dawną przejrzystość.

Przyczynia się też do tego długi łańcuch pośredników handlowych, który wcisnął się pomiędzy wytwórcę a spożywcę.

Handel, którego pozytywna i niezmienne doniosła funkcja polega na udostępnianiu spożywczy w każdym punkcie globu wytworów pracy całego świata, stał się obecnie aparatem rozdzielczym niezmiennie kosztownym z powodu przerostu liczby osób pracujących w tej dziedzinie.

Ponadto aparat ten działa wadliwie, gdyż ostra konkurencja, jaka szaleje na tym odcinku, nie prowadzi bynajmniej do potanienia usług oddawanych przez handel, ale przeciwnie — powoduje obciążanie ich kolosalnymi nieprodukcyjnymi wydatkami, jak np. reklamy, oraz prowadzi do wypaczania samych świadczeń. Ogólnie znane jest fałszowanie towarów i inne przejawy nierzetelności, które występują szczególnie w czasach wstrząsów politycznych czy gospodarczych.

Czynnikiem zakłócającym i wikłającym procesy gospodarcze jest także pieniądź w swej obecnej postaci, który zamiast spełniać swą istotną funkcję środka pośredniczącego w wymianie i ułatwiającego ją, usamodzielniał się, stał się celem zysków sam w sobie, środkiem do zdobywania kolosalnych fortun drogą lichwy, spekulacji giełdowych i bankowych oraz umiejętnie uprawianej tezauryzacji.

Konsekwencją tego wszystkiego jest niesprawiedliwy i nieracjonalny z punktu widzenia gospodarczego podział dochodu społecznego. Równowaga pomiędzy wytwarzaniem a spożyciem zostaje zwichnięta. Potrzeby człowieka bowiem nie poparte odpowiednią siłą zakupu pozostają niezaspokojone i powodują bezrobocie z tej prostej racji, że potrzeby jednych stanowią pole pracy dla drugih.

Geniusz ludzki, który na polu techniki i przyrodzoności triumfował, w dziedzinie społecznej, w sprawie podziału dochodu społecznego, gdzie ma się do czynienia z żywymi ludźmi, a nie z martwymi maszynami, okazał się dotychczas niemal całkowicie bezsilny. Trzeba z tego wyciągnąć wniosek, że sama zasada, na której opiera się dotychczas

sowy ustrój gospodarczy, jest z gruntu błędna.

Zasadą tą jest zysk, czyli egoizm gospodarczy, w myśl którego każdy dąży do zdobycia dla siebie jak największego udziału w dochodzie społecznym, nie licząc się z pomyślnością ogółu. Motyw ten został, jak wiadomo, podniesiony do wyżyn zasady opatrnościowej przez szkołę liberalną, której poglądy w sferach ludzi interesu jeszcze wywierają wpływ.

Ten krótkowzroczny egoizm kieruje dziś jeszcze działalnością gospodarczą zarówno poszczególnych przedsiębiorców, jak i narodów jako całości. Tymczasem spłoty zależności gospodarczych, spowodowanych coraz bardziej rozwiniętym podziałem pracy i uzależniających w coraz większym stopniu każdego od wszystkich, jeden kraj od całego świata, wymagają oparcia stosunków wymiennych na wzajemności i trosce o innych.

Egoistyczny „homo oeconomicus” szkoły liberalnej musi ustąpić miejsca świadomemu dążeniu każdego do służenia swą pracą ogółowi, do zdrowego pogodzenia interesu jednostki z interesem społeczeństwa.

Taką właśnie próbą, taką świadomą twórczą reakcją przeciwko istnjącemu stanowi rzeczy jest spółdzielczość, przede wszystkim spółdzielczość żywców. Stawiając człowieka i jego potrzeby jako bezpośredni cel swej działalności przywraca ona życiu gospodarczemu jego właściwy i naturalny sens.

Spółdzielnie wyłączając stopniowo na swych odcinkach zbędne ogniwa łańcucha pośredników, zmierzają do zaprowadzenia bezpośrednich stosunków pomiędzy zorganizowanym wytwórcą a zorganizowanym spożywcą na wsi i w mieście.

Odciążając ceny od zbędnych kosztów nieracjonalnego pośrednictwa, tudzież od wszelkich zysków, spekulacji, synekur itp. spółdzielczość dąży ku sprawiedliwym cenom i sprawiedliwym płacom, czyli do naturalnej równowagi pomiędzy spożyciem a wytwarzaniem.

Pieniądz w rękach spółdzielców traci swój drapieżny władczy charakter, staje się skromnym, pożytecznym sługą wymiany.

Zasadniczą zmianę, jaką wprowadza spółdzielczość scharakteryzować można w paru słowach: zastąpienie motywu pracy dla zysku motywem zaspokajania potrzeb ludzkich. W tych paru słowach kryją się bardzo daleko idące konsekwencje, o ile by zasada spółdzielcza zwyciężyła i stała się panującą. Wspomnijmy o roli, jaką w nowoczesnych konfliktach między narodami odgrywają interesy, tj. zyski tych czy innych potentatów gospodarczych. A nowoczesne wojny też toczą się przeważnie o surowce lub o rynki zbytu, czyli także o czyjeś zyski.

Spółdzielnie spożywców opierają się wyłącznie na sile zakupu ognisk domowych, organizowanych dobrowolnie w celu wspólnego aprowidowania się. Rozpoczynając od reformy handlu detalicznego, stopniowo posuwają się dalej do handlu hurtowego, produkcji, importu i eksportu, bankowości, ubezpieczeń. Początki są z reguły skromne. Tak np. pierwotyp, tj. sklep Pionierów w Rochdale miał początkowo tylko cztery artykuły żywności i bywał otwierany dwa razy na tydzień na parę godzin wieczorem.

Ale siła zakupów, będąca właściwie siłą rozpędową całego życia gospodarczego, gdy jest prowadzona konsekwentnie w jednym kierunku, czyni istne cuda. Dowodem tego jest obecny stan spółdzielczości, który wyrósł z tak skromnych początków wysiłkiem warstw niezamożnych.

Fakt, że budulcem, z którego ruch spółdzielczy wznosi zręby nowego porządku gospodarczego, jest siła zakupu spożywcy, jest równoznaczny ze stwierdzeniem ogromnej odpowiedzialności, jaka z tego tytułu spada na kobiety. One bowiem, jako kierowniczkę gospodarstwa rodziny, faktycznie rozporządzają jej siłą zakupu, a więc decydują co i gdzie nabywać. Od nich więc przede wszystkim zależy tempo rozwoju spółdzielni.

Inna okoliczność wpływa też na to, że współpraca kobiety w ruchu spółdzielczym jest niezastąpiona. Siłą tradycji całych tysiącleci kobieta posiada doświadczenie, a w wielu wypadkach zamiłowanie do prac gospodarstwa domowego, którego spółdzielnie są rozwinięciem.

Na świadomym kierowaniu koszykiem do zakupów i służeniu spółdzielni swym doświadczeniem i kwalifikacjami zawodowymi nie kończy się jeszcze bynajmniej rola kobiety w spółdzielczości, o ile myśłą sięgamy w przyszłość. Nie mniejsze znaczenie ma duch, w jakim kobieta jako matka i wychowawczyni wychowuje młode pokolenie.

Jasnym jest bowiem, że przezwyciężenie egoistycznego punktu widzenia w życiu gospodarczym wymaga przede wszystkim zupełnie innego nastawienia wewnętrznego człowieka, zarówno do swych bliźnich, jak i do istotnych wartości życia.

Dorosłe pokolenie musi samo mozościć się nad gruntowną zmianą swego sposobu myślenia, nad odrzuceniem błędów i przesądów, które pochodzą z kultu mamonizmu.

Ale następne pokolenia będą mogły osiągnąć o wiele lepsze rezultaty, o ile od najmłodszych lat cała atmosfera zarówno w domu jak i w szkole wszczepiać w nie będzie tę wielką prawdę współzależności i wzajemności, jaka istnieje pomiędzy pomyślnością wszystkich członków społeczeństwa i wszystkich narodów. Ideę, której doniosłość rozumiały najświatlejsze umysły w Polsce już w końcu XVIII wieku, gdyż w pracach Komisji Edukacyjnej znaleźć możemy następujące wskazanie: „Przestrzec należy uczniom, jak szpetnie jest używać jedzenia, odzieży, innych potrzeb i wygód i nie wiedzieć i nie myśleć, komu się to winno, jak się to robi”.

Tymczasem w rzeczywistości udział kobiet w ruchu spółdzielczym jest bardzo skromny, pomimo, że patrząc na rzecz powierzchownie, nie ma przeszkód, gdyż w ruchu spółdzielczym,

przynajmniej formalnie, kobiety korzystają z zupełnego równouprawnienia.

Ta abstynencja, ta obojętność kobiet dla ruchu spółdzielczego dotyczy głównie krajów opóźnionych pod względem rozwoju spółdzielczości; w krajach pod tym względem przodujących została już przełamana.

I tak — podczas gdy liczba członków - kobiet według statystyki z roku 1936 w spółdzielniach zrzeszonych w Związku „Społem” wynosiła zaledwie 13,1% ogólnej liczby członków, w Anglii, czy też w spółdzielniach miejskich Szwecji i Finlandii liczba kobiet dorównywa, a niekiedy przewyższa liczbę członków - mężczyzn. Ten nieznaczny udział kobiet w naszym ruchu jest niezawodnie jedną z głównych przyczyn jego opóźnienia w porównaniu do tamtych krajów.

Okazuje się, że istnieją pewne przeszkody natury psychologicznej i natury prawnej, które utrudniają kobietom wykorzystanie równouprawnienia, jakie ruch spółdzielczy dał im od swego zarania. Z tego względu istnieje rozbieżność pomiędzy równouprawnieniem formalnym a równouprawnieniem faktycznym, rozbieżność, którą kobiety własnym wysiłkiem muszą znieść.

Wpływ wywierają hamulce psychologiczne, wynikające z tradycji i ogólnego położenia społeczno - gospodarczego rzesz kobiecych, zasklepionych w ciasnych ramach gospodarstwa domowego, co sprzyja rozwijaniu cech bierności, nieśmiałości, poczucia niższości i braku szerszych zainteresowań społeczno - gospodarczych. To wszystko sprawia, że kobiety w swej masie nie wykazują dążności do wykorzystania równouprawnienia, przeciwnie — w wielu wypadkach uważają, że członkiem winien być mężczyzna, jako formalna głowa rodziny.

Przyczynia się do tego również psychologia przeciętnego mężczyzny, który opierając się na poczuciu swej wiekowej wyższości, niechętnie ustępuje z posiadanych uprzywilejowanych pozycji.

Zastanawiając się głębiej nad tą sprawą dojdziemy do wniosku, że istniejące ustawodawstwo spółdzielcze nie jest bez winy. Chodzi mianowicie o błędne postawienie sprawy członkostwa. Faktu, że członkiem spółdzielni nie jest jednostka fizyczna, ale ognisko domowe, które wspólnie zaspokaja swe potrzeby przy pomocy spółdzielni, ustawodawstwo nasze nie uwzględnia, stojąc na stanowisku członkostwa indywidualnego.

Omawiane sprzeczności dałyby się usunąć, gdyby ustawodawstwo spółdzielcze zapewniło w spółdzielniach reprezentację ogniska domowego w sposób demokratyczny, tj. nadało prawo reprezentacji obu małżonkom. Reforma ta wprowadzie napotyka na pewne trudności, lecz przykład Szwajcarii i Norwegii, gdzie ta sprawa została zrealizowana, jest dowodem, że trudności te nie są nieprzezwyciężalne.

Z tego wszystkiego wynika, że o ile ruch spółdzielczy daje kobiecie równouprawnienie formalne, to równouprawnienie faktyczne musi być wywalczone drogą usuwania wspomnianych przeszkód, częściowo zewnętrznych, głównie zaś związanych z samą psychiką człowieka.

I ta okoliczność stanowi rację bytu istnienia niemal we wszystkich krajach odrębnych organizacji kobiecych o charakterze propagandowo - wychowawczym — lig kooperatystek. Organizacje te mają na celu usuwanie przeszkód, jakie leżą na drodze prawdziwego równouprawnienia kobiet, czyli na drodze rozwoju spółdzielczości.

Do zadań lig kooperatystek należy również dążenie do udoskonalenia metod prac w gospodarstwie domowym, aby wyzwalać marnujące się nieprodukcyjnie siły energii i zdolności kobiece dla pracy społecznej i zawodowej.

Tak w pobieżnym zarysie przedstawia się problem kobiecy w ruchu spółdzielczym.

Dr. M. Orsetti

Ogólnopolski Kongres Dziecka

Przedłużeniem życia rodziców jest ich dziecko. Od zdrowia fizycznego i moralnego najmłodszego i młodego pokolenia zależy przyszłość narodu i państwa. Dobrze dzieci to radość pojedynczych ludzi i całych społeczeństw. Oto dlaczego niezwykle duże zainteresowanie wywołał pierwszy w Polsce Kongres Dziecka, jaki odbył się w Warszawie od 2 do 4 października r.b. Zjechali się ludzie bez różnicy przekonań politycznych. W olbrzymiej sali Domu Katolickiego widziało się dostojników kościelnych, księży, zakonnice, przedstawicieli rządu, samorządów, najrozmaitszych organizacji, opiekujących się dzieckiem — włącznie do socjalistycznych, a także licznie reprezentowanych pedagogów, lekarzy i rodziców.

Na wszystkich posiedzeniach kongresu, tak plenarnych, jak komisyjnych, mówiło się o krzywdzie dziecka w Polsce, oczywiście, dziecka wyrastającego w biedzie na wsi czy w mieście. Wielka śmiertelność. Zaniedbanie w wychowaniu skutkiem zatrudnienia poza domem obojga rodziców. Brak żłobków i przedszkoli. Oziębłe traktowanie przez starszych dzieci spotykanych na ulicy czy na podwórkach, a więc „nie własnych”. Najwięcej mówiło się o dzieciach w wieku szkolnym. Nic dziwnego. Dziećmi tymi interesują się już nie tylko sami rodzice. Obowiązek wychowania i opieki nad młodzieżą szkolną spada na państwo, samorządy, pedagogów. Dochodzi tutaj litania nowych krzywd. Setki tysięcy dzieci gruźliczych, setki tysięcy chorych na jaglicę, dzieci nie mogą się uczyć, bo nie mają w czym chodzić, dzieci się zaniedbują w nauce, bo są głodne, dzieci na wsi nie mają pełnych szkół powszechnych, brak w miastach tanich burs uniemożliwia dzieciom chłopskim uczęszczanie do szkół średnich i wyższych.

Jedną z najboleśniejszych krzywd dziecka jest brak szkół. Ponad pół miliona dzieci w roku bieżącym nie zna-

lazło miejsca w szkołach, mimo że istnieje obowiązek powszechnego nauczania — obowiązek dla państwa i dla rodziców. Jeden z referentów opowiedział następujący fakt: niedaleko od Warszawy w pierwszy dzień nauki przysłała do szkoły gromadka dzieci. Kiedy powiedziano im, że uczyć się nie mogą z braku miejsc, rozbiegły się do domów. Ale nie wszystkie. Jeden chłopiec stanął pod oknem klasy i pilnie słuchał, o czym się w niej mówi. Uczniowie otworzyli okno, aby lepiej słyszał. Wtedy wyjął zeszyt, położył na parapecie okna i zaczął coś z trudem kreślić. To zwróciło powszechną uwagę dzieci i nauczyciela. Cóż miał nauczyciel zrobić? Musiało się znaleźć jeszcze jedno miejsce w już i tak przepełnionej klasie. Obrazek ten wywołał wielkie wzruszenie. Prawie wszyscy słuchacze mieli łzy w oczach. To też referent słusznie powiedział, że gdybyśmy o krzywdzie dzieci pozbawionych szkoły mówili tak głośno, jak niedawno manifestowaliśmy konieczność powrotu do Polski Zaolzia, znalazłby się środki na pobudowanie odpowiedniej ilości szkół i utworzenie odpowiedniej ilości etatów nauczycielskich.

Wiceprezes Rady Nadzorczej naszego Związku, wizytator szkół St. Godecki, mówił o potrzebie wykorzystania czasu wolnego młodzieży między rokiem 14-ym, kiedy kończy szkołę, a 15-ym, odkąd dozwolone jest przyjmowanie dzieci do pracy zarobkowej. W czasie tego roku nawet młodzież, która miała szczęście ukończyć pełną szkołę powszechną, pozostaje bez opieki, bez nauki i bez pracy. Dlatego też referent mówił o konieczności otwarcia 8-ej klasy w szkołach powszechnych, gdzie chłopcy przygotowywaliby się do wyboru zawodu, a dziewczęta uczyłyby się gospodarstwa domowego i robót kobiecych.

Od stwierdzenia krzywd dziecka do ich usunięcia — droga daleka. Kongres w uchwałach swoich zwrócił uwagę na

konieczność większej opieki nad dziećmi i młodzieżą ze strony państwa, a zwłaszcza samorządów terytorialnych. Jednak radykalne usunięcie większości zła może nastąpić na drodze wzmocnienia gospodarczego warstw pracujących wsi i miast. Spółdzielczość, będąc dźwignią ekonomiczną świata pracy, tym samym przyczynia się do poprawy doli dzieci.

Podczas kongresu nastąpiło otwarcie wystawy krajowej „Dziecko w Polsce”,

na której pokazano, co już robi się u nas w dziedzinie opieki nad dzieckiem. Jest też na wystawie kącik, poświęcony spółdzielczości uczniowskiej. Wystawa jest bardzo bogato obeszana przez najrozmaitsze instytucje i przez to bardzo ciekawa. Otwarta będzie przez cały październik, to też przypuszczać należy, że wielu nie tylko warszawiaków, ale i przyjezdnych z prowincji zechce ją zwiedzić.

Z RADY NADZORCZEJ

W dniach 8 i 9 b. m. odbyło się w Sandomierzu plenarne posiedzenie Rady Nadzorczej Związku, a w dniach 6 i 7 b. m. Wydział Rewizyjny Rady przeprowadził badanie stanu gospodarki Związku za pierwsze półrocze i bilansu na dzień 30 czerwca 1938 r.

Na wstępie zebrania plenarnego prezes Rady inż. W. Wojewódzki podkreślił w gorących słowach radość z racji powrotu Śląska Zaolzańskiego do Macierzy. Stwierdzając, że połączenie to jednoczy polski ruch spółdzielczy, oświadczył, że Związek „Społem” dołoży wszelkich starań, aby spółdzielnie polskie na Śląsku Zaolzańskim doznały ze strony Związku jak najwydatniejszej opieki oraz pomocy gospodarczej i finansowej jak również organizacyjnej.

Następnie Rada Nadzorcza na wnio-

sek prezesa inż. W. Wojewódzkiego postanowiła wysłać do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej depezę, której treść podajemy na naczelnym miejscu niniejszego numeru.

Wydział Rewizyjny Rady podzielił się na 3 komisje; komisja gospodarcza powołała na swego przewodniczącego inż. W. Wojewódzkiego, społeczno-wychowawcza St. Godeckiego, kontroli ksiąg F. Jabłońskiego.

Przewodniczący poszczególnych komisji Wydziału Rewizyjnego Rady zdawali sprawozdania z przeprowadzonego badania działalności Związku za pierwsze półrocze. Po dyskusji Rada Nadzorcza przyjęła do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie Zarządu Związku za pierwsze półrocze r. b. i powzięła uchwały następujące:

W sprawie spółdzielni wytwórczych i spółdzielni pracy

Obserwując przejawy coraz silniej narastającego ruchu założycielskiego spółdzielni pracy i wytwórczych, Rada Nadzorcza stwierdza, że ruch ten wymaga szczególnej opieki, tym więcej, iż zamierzenia inicjatorów wykraczają częstokroć daleko poza realne możliwości działania tych placówek.

Odnosząc się z jak największą życzliwością do spółdzielni wytwórczych i spółdzielni pracy, oraz mając na widoku potrzebę roztoczenia nad nimi fachowej opieki, odpowiadającej różnorodnym zainteresowaniom poszczególnych grup zawodowych, Rada Nadzorcza Związku uważa, że pomoc i opiekę temu ruchowi zapewnić może jedynie odrębny związek rewizyjny, obejmując całość tego ruchu.

Rada Nadzorcza Związku, stojąc na stanowisku specjalizacji związków rewizyjnych, poleca Zarządowi Związku podjęcie inicjatywy zmierzającej do utworzenia odrębnego związku rewizyjnego spółdzielni wytwórczych i pracy, względnie poparcia innej formy konsolidacji tego ruchu.

W sprawie rozpowszechniania czasopism związkowych

Rada Nadzorcza „Społem” Związku Spółdzielni Spożywców Rz. P. zwraca się do władz wszystkich zrzeszonych spółdzielni z zaleceniem rozwinięcia jak największej energii celem powiększenia liczby prenumeratorów czasopism związkowych: „Społem”, „Spółnoty”, „Sprzedawcy Spółdzielczego” i „Młodego Spółdzielcy”.

Prasa spółdzielcza jest najlepszym, jeżeli nie jedynym sposobem wciągania członków w orbitę działalności spółdzielni i zaznajamiania ich z duchem i celami ruchu. Stan obecny rozpowszechnienia naszej prasy nie jest bynajmniej wystarczający, zwłaszcza jeżeli porównamy go z rozwojem prasy spółdzielczej w wielu innych krajach. Poprawienie tego stanu Rada uważa za jedno z najpilniejszych zadań ruchu.

W sprawie przekształcenia „Spółnoty” na tygodnik

Rada Nadzorcza akceptuje projekt Zarządu Związku przekształcenia „Spółnoty” z dniem 1 stycznia 1939 r. na tygodnik.

W sprawie kursów spółdzielczych

Rada Nadzorcza przyjmuje do wiadomości opracowane przez Zarząd Związku wytyczne organizacyjne, programowe i metodyczne dla kursów spółdzielczych. Jednocześnie Rada Nadzorcza zobowiązuje rady okręgowe do korzystania z tych wytycznych z jednoczesnym przestrzeganiem uchwał Rady Nadzorczej w sprawie kursów z dnia 10 października 1937 r.

Poza tym Rada Nadzorcza zaleca spółdzielniom, aby urządzając kursy spółdzielcze samodzielnie czy wspólnie z instytucjami współdziałającymi, działały w porozumieniu ze Związkiem, korzystając z jego doświadczenia.

W sprawie składek na rzecz rady okręgowej

Rada Nadzorcza wychodząc z założenia, że niektóre rady okręgowe korzystają ze składek spółdzielni poniżej norm stosowanych w większości okręgów, co utrudnia im pracę i stwarza nieuczynnym nieusprawiedliwione różnice w pociąganiu spółdzielni do świadczeń, zaleca radom okręgowym stosowanie przy układaniu swoich preliminarzy budżetowych na rok 1939 następujących zasad:

Minimalna składka spółdzielni na rzecz rady okręgowej wynosi 50 gr od tysiąca zł obrotu detalicznego i 25 gr od obrotu hurtowego. Przy uтаргах ponad 100.000 zł rocznie składka ryczałtowa nie może być mniejsza niż $\frac{1}{5}$ składki lustracyjnej.

Spółdzielnie typu niespożywczego opłacają na rzecz rady okręgowej $\frac{1}{5}$ składek lustracyjnych.

Do świadczeń na rzecz rady okręgowej pociągać należy także spółdzielnie, nad którymi rada roztacza swoją opiekę.

Rady okręgowe, które nie przeprowadzają na zjazdach składek w wysokości wyżej oznaczonej, nie mogą korzystać z pomocy finansowej Związku.

Następnie Rada po obszernej dyskusji wyraziła opinię swoją w sprawie treści nowego układu zaproponowanego przez Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych.

W dalszym ciągu swych obrad Rada Nadzorcza zatwierdziła utworzenie składnicy w Stopnicy i przekształcenie składnicy solnego w Kowlu na składnicę Związku oraz akceptowała budżet składnic powyższych. Ponadto Rada zatwierdziła akt kupna nieruchomości w Łucku.

Z kolei Rada zatwierdziła statut emerytalny pracowników „Społem” Związku Spółdzielni Spożywców Rz. P. oraz statut Kasy Przeworności pracowników spółdzielczych „Społem”, jak również regulamin Funduszu Stypendialnego im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

W wykonaniu uchwał XXVI Zjazdu Rada Nadzorcza powołała komisję dla opracowania zmian statutu Związku oraz rewizji regulaminu komisji wyborczej Zjazdu — w składzie następującym: inż. W. Wojewódzki, P. Chadał, wiz. St. Godecki, inż. I. Solarz, J. Żerkowski.

W końcu Rada Nadzorcza przyjęła do Związku 60 spółdzielni z datą 30 września r. b. oraz wykreśliła z rejestru Związku 5 spółdzielni.

Członkowie Rady mieli możliwość zwiedzenia Zakładów Wytwórczych w Dwiżkach, które są dalszym etapem działalności Związku, zmierzającej do powiązania interesów ekonomicznych rolnika z potrzebami konsumenta miejskiego.

Lista spółdzielni przyjętych do „Społem” Związku Sp. Spoż. na posiedzeniu Rady Nadzorczej z datą 30 września 1938 r.

L. p.	Miejscowość	Nazwa spółdzielni	Powiat
Okrąg Baranowicze			
1	Byteń	S. S. „Zjednoczenie” z odp. udz.	ślonimski
2	Połonka	S. S. „Jedność” „ ”	baranowicki
3	Tucza	S. S. „Nasza Przyszłość” „ ”	nieświeski
4	Wielka Słoboda	S. S. „Ranica” „ ”	stołpecki
5	Zarytów	S. S. „Pieramoha” „ ”	baranowicki
Okrąg Białystok			
6	Grabowiec	S. S. „Nasz Sklep” „ ”	bielsko-podl.
7	Krzywa	S. S. „ ” „ ”	„ ”
8	Orzeszków	S. S. „Przyszłość” „ ”	„ ”
9	Topczewo	S. S. „Jedność” „ ”	„ ”
10	Waliby	S. S. „Jedność” „ ”	białostocki
11	Winna	S. S. „Zjednoczenie” „ ”	bielsko-podl.
Okrąg Brześć			
12	Łomazy	S. S. „Jedność” „ ”	białsko-podl.
Okrąg Chełm			
13	Bukowa Duża	S. S. „Bukowskie” „ ”	chełmski
14	Kukawka	S. S. „Jedność” „ ”	„ ”
15	Oksów	S. S. „Zgoda” „ ”	„ ”
16	Zmudź	S. S. „Zgoda” „ ”	„ ”
Okrąg Ciechanów—Łomża			
17	Rutki	S. S. „Społem” „ ”	łomżyński
Okrąg Hrubieszów			
18	Dąbrowa	S. S. „Dobrobyt” „ ”	hrubieszowski

L. p.	Miejscowość	Nazwa spółdzielni		Powiat
	Okrąg Kraków			
19	Libiąż Wielki	S. S. „Nasz Sklep“	z odp. udz.	chrzanowski
	Okrąg Kraśnik			
20	Janiszów	S. S. „Przyszłość“	„ „	janowski
21	Kielczewice	S. S. „Jutrzenka“	„ „	lubelski
22	Kosin n. W.	S. S. „Jutrzenka“	„ „	janowski
23	Ostrów	S. S. „Zjednoczenie“	„ „	janowski
24	Świeciechów	S. S. i Roln. „Jedność“	„ „	janowski
	Okrąg Krosno			
25	Łężany	S. Gosp. H. „Przyszłość“	„ „	krośniński
26	Sanok III	S. S. „Jedność“	„ „	sanocki
27	Wojkówka	S. S. „Jutrzenka“	„ „	krośniński
	Okrąg Kutno—Włocławek			
28	Kozarzew	S. S. „Iskra“	„ „	koniński
29	Łowicz	S. S.	„ „	łowicki
30	Urzecze	S. S. „Jedność“	„ „	łowicki
	Okrąg Lublin			
31	Chmiel	S. S. „Przyszłość“	„ „	lubelski
32	Maciejów—Ślupeczno	S. S. „Zgoda“	„ „	krasnostawski
	Okrąg Łuck			
33	Nowy Dwór	S. S. „Nadzieja“	„ „	kowelski
34	Temnohajce	S. S. „Promień“	„ „	krzemieniecki
	Okrąg Łódź			
35	Babice	S. S. „Jedność“	„ „	łódzki
36	Godziesze Wielkie	S. S. „Br. Pomoc“	„ „	kaliski
37	Iwanowice	S. S. „Jedność“	„ „	kaliski
	Okrąg Piotrków — Opoczno — Końskie			
38	Rzeczaków	S. S.	„ „	piotrkowski
	Okrąg Pińsk			
39	Borowa	S. S. „Pomoc“	„ „	piński
40	Dobrosławka	S. S.	„ „	piński
	Okrąg Rzeszów			
41	Budy Łańcuckie	S. S. „Zgoda“	„ „	łańcucki
42	Gać	S. S. „Chłop“	„ „	przeworski
43	Hadle Szklarskie	S. S. „Jedność“	„ „	rzeszowski
44	Krzeczowice	S. S. „Zjednoczenie“	„ „	przeworski
45	Łopuszka Wielka	S. S. „Zgoda“	„ „	przeworski
46	Manasterz	S. S. „Poranek“	„ „	przeworski
	Okrąg Siedlce			
47	Liw	S. S. „Jedność“	„ „	węgrowski
	Okrąg Śląsk Górny			
48	Lipowa	S. S. „Jedność“	„ „	żywiecki
49	Wodzisław	S. S. Pr. Mon. Tyt.	„ „	rybnicki
	Okrąg Warszawa			
50	Kobyłka	S. Elektryfik.	„ „	radzyński
51	Porządzie	S. S. „Oszczędność“	„ „	pułtuski
	Okrąg Włodawa—Lubartów			
52	Berejów	S. S. „Zjednoczenie“	„ „	lubartowski
53	Kulczyn	S. S. „Sprawiedliwość“	„ „	włodawski
54	Wołoskowola	S. S. „Przyszłość“	„ „	włodawski

L. p.	Miejscowość	Nazwa spółdzielni	Powiat
	Okręg Zamość — Krasnystaw — Biłgoraj		
55	Bobrowe	S. S. „Zgoda” z odp. udz.	krasnostawski
56	Huta Stara	S. S. „Rozwój” „ ”	zamojski
57	Olesin	S. S. „Jedność” „ ”	krasnostawski
58	Zdanów	S. S. „Jedność” „ ”	zamojski
59	Złojec	S. S. „Świt” „ ”	zamojski
	Księgarskie		
60	Włodzimierz	Księgarnia Spółdzielcza „ ”	włodzimierski

Lista spółdzielni wykreślonych ze „Społem” Związku S. S. R. P. na posiedzeniu Komisji Rady Nadzorczej w dn. 9. 10. 1938 r.

L. p.	Miejscowość	Nazwa spółdzielni	Powiat	Powód wykreślenia
1	Opatów Kielecki	Okręg. S. S. „Społem” z odpow. udz.	opatowski	Połączenie z R. S. S. w Ostrowcu
2	Pionki	S. S. „Proch” z od. udz.	kozienicki	Przechodzi do Zw. Rew. Sp. Wojsk.
3	Stanisławów	S. S. Prac. Kolej. R. P. z odpow. ográn.	stanisławowski	Połączenie ze S. S. „Zjednoczenie Spożyców” w Stanisławowie
4	Wiśła	Roln. Spółka Spożyw. z odpow. ográn.	cieszyński	Połączenie z Ogól. St. Sp. w Ustroniu
5	Włocławek	Spółdz. Księg. Szkolna z odpow. udz.	włocławski	Upadłość

ZE ZWIĄZKU

Na mocy § 20 nowego statutu „Społem” Związku Spółdzielni Spożyców Rz. P. Zarząd Związku zwołuje jesienne zjazdy okręgowe, które odbędą się w terminie od 9 października do 20 listopada b. r. z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór prezydium zjazdu.
2. Odczytanie uchwał z poprzedniego jesiennego zjazdu okręgowego.
3. Stan spółdzielni w okręgu.
4. Skup ziemiopłodów przez wiejskie spółdzielnie spożyców, wzgl. Współpraca z organizacjami robotniczymi i pracowniczymi w zakresie ekspansji ruchu spółdzielczego w okręgu.
5. Wnioski i komunikaty rady okręgowej.

Warunki uczestnictwa spółdzielni w jesiennych zjazdach okręgowych podane są w zawiadomieniach o zjeździe, wysyłanych do spółdzielni przez Zarząd Związku za pośrednictwem oddziałów, względnie składnic Związku oraz związków okręgowych.

TERMINY JESIENNYCH ZJAZDÓW OKRĘGOWYCH

(z uwzględnieniem zmian)

16 października: Chełm, Garwolin, Ejsmonty (okr. Grodno), Kutno, Lubartów, Sandomierz (okr. Ostrowiec), Sosnowiec (okr. Będzin), Stopnica (okr. Kielce), Wilno.

23 października: Włodawa.

30 października: Biała, Drohobycz (okr. Lwów), Grodno, Końskie, Kraśnik, Łomża, Łódź, Miechów, Puławy, Rzeszów, Sokołów Podl. (okr. Siedlce), Wieluń, Włocławek, Zamość.

13 listopada: Baranowice, Bydgoszcz (okr. Poznań — Pomorze), Ciechanów, Częstochowa, Kalisz, Katowice, Krosno, Lida, Lublin, Pińsk, Suwałki (okr. Grodno), Warszawa.

20 listopada: Brześć, Białystok, Kraków, Łowicz, Łuck, Piotrków.

27 listopada: Opoczno.

PORADNIK DLA NOWYCH SPÓŁDZIELNI

Gospodarka finansowa małej spółdzielni wiejskiej

Prawie każda spółdzielnia wiejska w miarę swego rozwoju gospodarczego i możliwości finansowych dąży do rozszerzenia asortymentu towarowego, a to celem dostarczenia członkom wszystkich niezbędnych towarów z zakresu gospodarstwa domowego a w razie potrzeby i rolnego. Poza tym można stwierdzić powszechne dążenie spółdzielni do zapewnienia swoim sklepom pomieszczeń we własnych, choćby najskromniejszych budynkach.

Dążenia te należy uznać za całkowicie naturalne i zrozumiałe pod warunkiem, że spółdzielnie będą posiadały na ten cel odpowiednią ilość własnych kapitałów.

Każda bez wyjątku spółdzielnia posiada pewien majątek, którym rozporządza, jak np.: gotówka w kasie, towary, ruchomości itd. Źródłem powstania takiego majątku są: udziały płacone przez członków, wypracowane fundusze społeczne i nadwyżki oraz różnego rodzaju pożyczki. Chociaż w sklepie nie można odróżnić, czy dany towar został nabyty za gotówkę pochodzącą z udziału, czy też z pożyczki, to jednak źródła pochodzenia ma-

jątku spółdzielni mają dla jej rozwoju decydujące znaczenie. W spółdzielni rozróżniamy dwie zasadnicze grupy źródeł pochodzenia majątku: fundusze własne i kapitały obce.

Do funduszy własnych zaliczamy: udziały członków, fundusze społeczne, fundusze na budowę domów, nadwyżki operacyjne itp.

Kapitały obce — to różnego rodzaju pożyczki, kredyt u dostawców, akcepty w obiegu, nieopłacone świadczenia itp.

Udziały wpłacane przez członków mają dla spółdzielni ogromne znaczenie, i to zarówno pod względem gospodarczym jak i organizacyjnym. Członek wpłacając udział czuje się gospodarzem spółdzielni, której losy przestają być dla niego obojętne.

Mimo że spółdzielnie wiejskie, jako działające w środowisku niezasobnym w gotówkę, nie mogą liczyć na zebranie zbyt dużych funduszy udziałowych, tym niemniej sprawa zwiększania udziałów ma dla spółdzielni decydujące znaczenie.

Fundusz społeczny w bilansie zbiorowym spółdzielni za rok 1937 wynosił

zł 12.925.000, gdy udziałowy tylko zł 5.224.000. Na każdy więc 1 zł funduszu udziałowego wypadało zł 2,44 funduszu społecznego. W spółdzielniach nowych fundusz społeczny jest przeważnie mniejszy niż fundusz udziałowy. Przy dobrej jednak gospodarce fundusz społeczny szybko się powiększa, ponieważ statut przewiduje, że całą nadwyżkę pochodzącą od obrotów z nieczłonkami oraz 20% pozostałej jej reszty przekazuje się na fundusz społeczny.

Fundusz społeczny ma dla każdej spółdzielni duże znaczenie ideowe, jako symbol jej dążeń do lepszego ustroju społecznego, oraz ogromne znaczenie praktyczne, gdyż przyczynia się do powiększenia funduszy własnych.

Idealem było by, aby spółdzielnie mogły pracować wyłącznie za fundusze własne, w rzeczywistości jednak tylko niewielki procent spółdzielni obywateli się bez kapitałów obcych.

Skoro spółdzielnia musi korzystać z kapitałów obcych, to w każdym razie z zachowaniem zdrowej proporcji do funduszy własnych.

Bilans zbiorowy spółdzielni za 1937 rok wykazuje, że na każde 100 zł funduszy własnych wypada zł 88 kapitałów obcych. Bilans zbiorowy obejmuje również i spółdzielnie duże, gdzie sprawa zaciągania pożyczek przedstawia się trochę inaczej niż w spółdzielniach wiejskich.

Mała spółdzielnia wiejska chcąc naprawdę dobrze gospodarować powinna możliwie unikać pożyczek, które na wsi są przeważnie wysoko oprocentowane. Jako właściwą zasadę można przyjąć, że w spółdzielni małej na każde zł 100 funduszy własnych powinno wypadać nie więcej niż 50 zł kapitałów obcych.

Poza tym należy przestrzegać, aby łączna suma zaciągniętych zobowiązań (kapitałów obcych) nie przekraczała majątku płynnego spółdzielni, do którego zaliczamy gotówkę w kasie oraz zapas towarów w sklepach i w wytwórniach.

Rozpatrzmy dla przykładu bilans dobrze gospodarującej małej spółdzielni wiejskiej „Zgody” w Kopytowie:

Bilans na 31.12.37 r. (w zł.)

Stan czynny (aktywa)

Majątek unieruchomiony:		
Ruchomości		148.—
Majątek płynny:		
Kasa	357	
Towary	1.407	1.764.—
Inne należności		223.—
Suma bilansowa		<u>2.135.—</u>

Stan bierny (źródła)

Fundusze własne:		
Udziały	571	
Fund. społ.	831	
Nadwyżka	600	2.002.—
Kapitały obce:		
Pożyczka		133.—
		<u>2.135.—</u>

Spółdzielnia powyższa pracuje prawie wyłącznie kapitałami własnymi, ponieważ obce stanowią znikomy procent.

Spółdzielnia ta miała w 1937 r. 18.000 zł obrotu rocznego, wykazując wzrost o 29%.

W chwili obecnej spółdzielnia ma już pewien nadmiar kapitałów własnych i może rozważyć projekt budowy własnego domu.

**„SPÓLNOTA” broni interesów spółdzielczo
zorganizowanego świata pracy**

Trzeba na to gotówki około 1000 zł. poza posiadaną. Oczywiście, lepiej było by, aby spółdzielnia poczekała jeszcze pewien czas, a to celem zwiększenia własnych funduszy. Pożyczka jednak w wysokości 1.000 zł nie mogłaby podważyć podstaw spółdzielni, ponieważ kapitały obce nie przekraczałyby 50% funduszy własnych oraz znalazłyby całkowite pokrycie w majątku płynnym spółdzielni. Zresztą przy dalszym rozwoju gospodarczym pożyczkę w tej wysokości mogłaby spółdzielnia spłacić w ciągu najdalej dwóch lat.

Spółdzielnia „Zgoda” może więc sobie pozwolić w chwili obecnej na budowę domu, którego koszt nie będzie przekraczał 1.000 zł.

Oczywiście z punktu widzenia czysto gospodarczego, praktyczniej jest przeznaczać pieniądze na rozszerzenie asortymentu towarowego, a więc w re-

zultacie na powiększenie obrotów, niż inwestować je w budynkach.

Zaznaczyć zresztą należy, że nieopatrna i nieprzemyślana inwestycja, chociaż na pierwszy rzut oka wydaje się potrzebna, może przyczynić się do zupełnego ogołocenia spółdzielni ze środków obrotowych i załamania gospodarczego.

Spółdzielnie spożywców, a szczególnie spółdzielnie wiejskie, mają do wypełnienia jeszcze bardzo duże braki, czy to w zakresie remanentu towarów, czy budowy niezbędnych budynków, czy przy zakładaniu warsztatów produkcji (masarnie i piekarnie) czy wreszcie przy ulepszaniu urządzeń sklepowych. Wszystkie te jednak zamierzenia wymagają szybkiego dopływu kapitałów, a przede wszystkim znacznego zwiększenia funduszy własnych.

B. Paździor

PRACE ORGANIZACYJNE I PROPAGANDOWE

Jesienne walne zgromadzenia

Przypominamy jeszcze raz o konieczności zwoływania *we wszystkich spółdzielniach* jesiennych zgromadzeń sprawozdawczo - propagandowych. Do argumentów, na które powoływaliśmy się w latach poprzednich, a dotyczących potrzeby nawiązywania przez częstsze zgromadzenia kontaktu organizacyjnego z członkami, wychowawczego oddziaływania na nich itp., dochodzą argumenty nowe i nowe wymagania życia.

W spółdzielniach miejskich zagadnieniem coraz bardziej palącym jest werbunek członków. Akcji tej na szerszą skalę nie poprowadzimy, jeżeli nie urobimy w masach miejscowych robotników i pracowników umysłowych opinii o niezbędności istnienia i rozwoju, aż do zaspokajania pełni potrzeb członków i wciągnięcia wszystkich ludzi pracy do spółdzielni spożywców. W pra-

cy propagandowej i organizacyjnej musimy zyskać pomoc wpływowych działaczy zawodowych i oświatowych. Obecnie uczynić to będzie łatwiej niż kiedykolwiek poprzednio. Po zeszłorocznej konferencji przedstawicieli ruchu zawodowego w Kielcach nastawienie central związków zawodowych do ruchu spółdzielczego jest coraz bardziej życzliwe. Ten przychylny stosunek należy wykorzystać we wszystkich spółdzielniach, pracujących na terenie miejsko-robotniczym.

W zrozumieniu ważności momentu, na jesiennych zjazdach w okręgach przemysłowych, w obecności przedstawicieli organizacji zawodowych i oświatowych — robotniczych i pracowniczych — omawiana będzie sprawa współpracy z organizacjami robotniczymi i pracowniczymi w zakresie ekspansji ruchu spółdzielczego spożywców

w okręgu. Na skutek starań naszego Związku centrale związków zawodowych wysyłają do swych placówek terenowych zalecenia co do należytego obesłania tych zjadów i ułożenia na nich warunków współpracy z ruchem spółdzielczym — na podstawie wytycznych opracowanych przez Wydział Lustracyjny.

Dalszym rozwinięciem tej akcji muszą być zgromadzenia jesienne spółdzielni miejsko-robotniczych, na których, przy masowym udziale członków miejscowych związków zawodowych i szerszej publiczności, sprawa gremialnego zapisywania się na członków spółdzielni byłaby omówiona. Materiału do odpowiedniego referatu dostarczy władzom spółdzielni referat i dyskusja na zjeździe jesiennym.

Na terenie wiejskim ożywienie organizacyjne i gospodarcze, w stopniu jeszcze większym od obserwowanego, wywołać może sprawa przejęcia przez spółdzielnie spóżywców dodatkowej funkcji w postaci wymiany i skupu produktów rolnych. Ponieważ specjalnie do tego celu powoływane spółdzielnie rolnicze powstają bardzo powoli, a sprawa zbytu produktów rolnych przez organizacje spółdzielcze jest palącą potrzebą, ruch spółdzielczy spóżywców zastępczo i w miarę posiadanych środków i sił ludzkich, będzie musiał to zadanie przejąć na siebie.

I ta sprawa będzie omówiona szczegółowo na jesiennych zjazdach w okręgach wiejskich. Związek nasz przepracował ją szczegółowo i przygotował wytyczne dla referentów. Niewątpliwie na zjazdach wywoła ona wielkie zainteresowanie i ożywioną wymianę myśli.

Zależnie od dojrzałości zagadnienia wymiany i skupu na miejscowym terenie wiejska spółdzielnia spóżywców może i powinna włączyć je do porządku obrad jesiennego swego zgromadzenia członków.

Takie kluczowe zagadnienia najlepiej jest omawiać na zgromadzeniach

informacyjno - propagandowych, jak te, które odbędą się teraz na jesieni. Ułatwi to brak na porządku obrad spraw formalnych, zabierających dużo czasu na zgromadzeniach wiosennych i atrakcyjność tych zagadnień.

Wobec tego, że jeszcze duża ilość spółdzielni zgromadzeń jesiennych w ogóle nie zwoływała, a także posiadamy całe setki spółdzielni młodych, powiemy w krótkości, jak je należy organizować.

Porządek obrad zgromadzenia jesiennego powinien przewidywać:

Wszędzie: 1. Sprawozdanie z półrocznej działalności spółdzielni.

A ponadto, do wyboru, zależnie od potrzeb i charakteru miejscowości:

2a. Sprawa wymiany i skupu płodów rolnych, lub:

2b. Pomoc organizacji zawodowych i oświatowych w jednaniu członków dla spółdzielni.

3. Wyniki pracy spółdzielni spóżywców w Polsce i Związku „Społem” za rok 1937.

4. Czego spółdzielnia zamierza dokonać w najbliższym czasie.

Do przygotowania referatu, oznaczonego numerem 3-cim posłużyć może zbiorowa statystyka spółdzielni spóżywców za rok 1937, która w najbliższych dniach rozesłana zostanie wszystkim spółdzielniom. Sprawozdanie z działalności Związku spółdzielnie już posiadają. Referowanie tej sprawy można powierzyć także przedstawicielowi rady okręgowej. Zresztą w każdym wypadku powiadomić należy radę okręgową o terminie zgromadzenia.

Zgromadzenie jesienne jest dostępne dla każdego, nie tylko dla członków. Ogół zaprosić na zgromadzenie potrzeba nie tylko przez ogłoszenia spółdzielni, ale także za pośrednictwem organizacji współdziałających (innych spółdzielni, związków zawodowych, kółek rolniczych, kół młodzieży, szkół, ambon itd.).

Sala na zgromadzenie powinna być odpowiednio udekorowana kolorami tęczowymi, zielenią, portretami.

Otwarcie obrad należy poprzedzić odśpiewaniem hymnu spółdzielczego przez chór lub przez wszystkich zgromadzonych. Było by dobrze, gdyby na zakończenie zgromadzenia przewidziane były jakie atrakcje artystyczne, co nie było by trudne przy pomocy zorganizowanej młodzieży. Zresztą cała techniczna obsługa zgromadzenia może być powierzona młodzieży, która w ten sposób wciąga się do pracy spółdzielni.

Przy wejściu na salę trzeba by zrobić wystawkę książek i broszur spółdzielczych z napisem, że można je kupić na miejscu lub wypożyczać z biblioteczki sklepowej.

Pożądana jest sprzedaż lub nawet rozdanie bezpłatne wchodzącym (co

było by dodatkową atrakcją i przyczyniło by się do propagandy spółdzielczości w szerszej skali) pewnej ilości tanich, dziesięciogroszowych broszur. Do kolportażu nadają się: na wszystkich zgromadzeniach: J. Dominko — „To trzeba wiedzieć”, rzecz popularna o celach, zadaniach i osiągnięciach ruchu spółdzielczego spożywców, oraz T. Ilczuka — „Chcę być członkiem spółdzielni” — rozmowa na temat konieczności zapisania się na członka spółdzielni. Na terenach robotniczych ponadto zalecenia godne są: T. R. „Spółdzielczość i sprawa robotnicza” oraz broszurki St. Thugutta: „Wytwórca czy spożywca” i „Przewrót czy droga rozwoju”.

Śląsk w Spółdzielczym Kalendarzu Książkowym na 1939 rok

Emocjonujące wszystkich w chwili obecnej sprawy Śląska znalazły swój wyraz w Spółdzielczym Kalendarzu Książkowym na rok 1939. Czytelnicy Kalendarza dowiedzą się z niego, jakie jest znaczenie Śląska dla Polski, zapoznają się z jego położeniem geograficznym, stanem gospodarczym, wreszcie z jego historią. Specjalne artykuły zostały poświęcone świeżo przyłączonemu do Polski Śląskowi Zaolzańskiemu i spółdzielczości śląskiej. Wiele pięknych zdjęć ze Śląska ilustruje artykuły.

Ponadto trzy opowiadania w kalendarzu zostały napisane przez związanych ze Śląskiem pisarzy: znanego powszechnie i cieszącego się wielką popularnością Gustawa Morcinka, dyrektora Polskiego Radia w Katowicach St. Ligonia i autorkę „Dziewcząt z Nowolipiek” Polę Gojawiczyńską.

Dlaczegoż to zagadnienia Śląskie zostały tak wyróżnione w obecnym kalendarzu?

— Ponieważ Związek „Społem” postanowił wydać szereg jego roczników pod hasłem: „Po-

znaj swój kraj”. W każdym roku zostanie opisana inna dzielnica Polski i dzięki temu spółdzielcy skompletują sobie tanim kosztem piękną monografię całości ziem polskich.

Poniżej podajemy treść kalendarza, aby każdy mógł się przekonać, ile ciekawych wiadomości artykułów i opowiadań zawiera Spółdzielczy Kalendarz Książkowy na rok 1939.

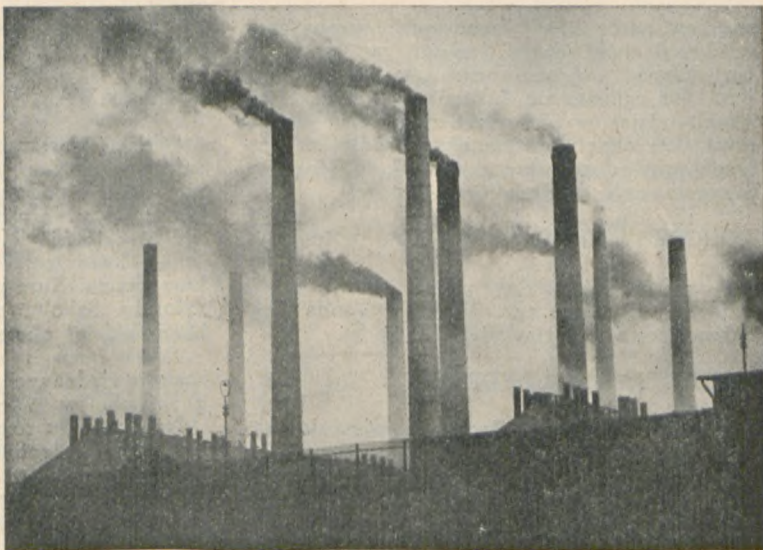
J. Podczaski — Polska. K. I. Gałczyński — „Spółdzielcom” — wiersz. — Kalendarium ozdobione fotografiami artystycznymi, przedstawiającymi typy z różnych okolic Polski. — Rady dla gospodyń i dla rolników. „Na czasie”, ciekawostki, tablice do prowadzenia rachunków. — Stanisław Thugutt: Artykuł z okazji 20-lecia odzyskania niepodległości. — J. D.: Jak pracują spółdzielnie spożywców — z wykresami. — T. J.: Jak pracuje Związek „Społem”. — Tadeusz Janczyk: Będziemy pić surówki owocowe. — A. Sakowa: Zabawa a jednak praca — obrazek z życia kół Ligi Kooperatystek. — G. O.: Z życia Spółdzielczych Kursów Korespondencyjnych. — H. Gralicka: O literaturze spół-

„SPÓLNOTA” służy sprawie spółdzielczej artykułem i wierszem, nowelą i karykaturą, informacją i wskazówką

dzielczej.—H. D.: Edward Abramowski, z okazji rocznicy śmierci. — Dr. A. Michna, prezes Rady Okręgowej Śląska Górno: W walce o polskość Śląska. — G. Morcinek: Wspomnienie. — K. W.: Ballada o szczęśliwej wsi — wiersz. — P. Gojawczyńska: Rachunki pani Agnieszki. — A. Nowicki: O szarym człowieku — historia obrazkowa. — St. Ligoń, dyrektor Polskiego Radia w Katowicach: Jak to Maryjka Mamlaska kupowała tizewiki w Będzinie i co z tego wyszło. — I. Sadowski: Śląsk pod względem gospodarczym. — F. Zagórny: Śląsk Zaolzański wrócił do Polski. —

H. Jackiewicz — Śląsk spółdzielczy, — „Trojak” — Piosenka śląska z nutami. — Instytucje spółdzielcze. — Szkoły spółdzielczości. Miary i wagi. — Taryfa pocztowa. — Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach. — O przyszłości. — Szybie i roboty ręczne.

Wszystkie artykuły i opowiadania są bogato ilustrowane licznymi rysunkami i fotogra-



fiami. Ponadto kalendarz posiada dwubarwną, ładną okładkę. Cena egz. 50 gr.

Spółdzielnie, które zakupią ponad 200 egz. kalendarza zyskują prawo umieszczenia w nim swej nazwy na karcie tytułowej. Przy 500 egz. mogą w nim wydrukować ponadto czterostronicową monografię i uzyskują 5 proc. rabatu. Przy 1000 egz. rabat wzrasta do 10 proc.

Z t e r e n u

Z MIECHOWA

W dniu 21 sierpnia b. r. odbyła się w Składnicy w Miechowie przy współudziale 34 delegatów spółdzielni spożywców okręgu miechowskiego konferencja gospodarcza.

Obecni omawiali sprawy: 1) zbytu przez spółdzielnie pożywności pasz, węgla, nawozów sztucznych, narzędzi rolniczych; 2) skupu ziemioplodów; 3) zaopatrywania się w materiały piśmienne w „Społem”; 4) uruchomienia przy jednej ze spółdzielni masarni, która by zaopatrywała wszystkie spółdzielnie okręgu w wy-

roby masarskie; 5) uruchomienia wytwórni wód gazowych.

Na konferencji poza tym opracowano cennik dla całego okręgu na artykuły z marką „Społem”.

Z RZESZOWA

W dniu 6 września 1938 r. lustrator Związku „Społem” J. Domański miał wykłady o spółdzielczości w Żeńskiej Szkole Rolniczej w Albigowej. Przedmiotem wykładu były: Zasady społeczno-ideowe spółdzielczości. Wykład trwał 2 godziny. Wysłuchało go 35 uczestników.

Z Ligi Kooperatystek

NOWE ZASTĘPY DZIAŁACZEK SPOŁDZIELCZYCH

Tegoroczne kursy wakacyjne dla kobiet szły w trzech kierunkach: stworzenia zastępu działaczek, które by pomagały zarządowi Ligi w pracy instrukcyjnej na terenie (kurs w Białobrzegach); przeszkolenia członkiń kół Ligi w zakresie prowadzenia świetlicy, jako jednej z form pracy koła (Zaleszczyki), wreszcie kurs instrukcyjno - propagandowy dla elementu ko-

biecego z ruchem spółdzielczym luźno dotychczas związanego.

Wszystkie trzy kursy spełniły swoje zadania i dały ruchowi spółdzielczemu 85 kobiet, przygotowanych do pracy spółdzielczej.

OBEKNE PRACE LIGI

Z aktualnych prac kół Ligi na m-c październik należy wymienić: organizowanie kursów gospodarstwa domowego, połączonych z prowa-

dzeniem rachunków domowych i propaganda produkcji spółdzielczej, udział w konkursie oszczędności, organizowanym przez Bank „Społem” (już zgłosiło się do konkursu 70 uczestniczek), udział w jesiennych zjazdach okręgowych, czytelnictwo i samokształcenie w ramach prowadzonej przez dane koło świetlicy, przygotowanie do Dnia Oszczędności.

KONGRES DZIECKA

Z ramienia Ligi wzięły udział w Kongresie Dziecka członkinie zarządu Ligi: Wanda Bogdanowiczowa i Maria Zalewska.

WYJAZDY INSTRUKTOREK

Instruktorka Ligi, J. Sochacka, wizytuje obecnie koła Ligi na terenie okręgu krakowskiego i lwowskiego; H. Sygnarska przybyła na okrąg warszawski dla przeprowadzenia na terenie

spółdzielni okręgu prac instrukcyjno - propagandowych.

WARSZAWA

Oddział warszawski zwołał w połowie września posiedzenie członkiń zarządów kół warszawskich i podwarszawskich dla omówienia planu pracy na okres jesienny.

Dla członkiń Koła Ligi dzielnicy Warszawa — Koło został zorganizowany 5-miesięczny kurs szycia. Kurs prowadzi instruktorka z Kuratorium Szkolnego Warszawskiego. W kursie bierze udział około 60 uczestniczek.

Dzięki energii członkiń Koła Ligi na Kole zostało zjednanym w m. marcu do S. S. „Zjednoczenie” w Warszawie około 200 członków.

Na Żoliborzu rozpoczął się kurs dla członkiń komitetów sklepowych. Kurs został zorganizowany przez Koło Ligi na Żoliborzu przy współudziale S. S. „Gospoda Spółdzielcza”.

Z BANKU „SPOŁEM!”

Posiedzenie Rady

W dniu 1 października r. b. odbyło się kwartalne posiedzenie Rady Banku „Społem!”, pierwsze od Zjazdu w Gdyni w dniu 27 maja r. b.

W międzyczasie ukonstytuowały się i podjęły prace komisje Rady. W Komisji Kredytowej przewodniczącym został Stanisław Tołwiński, a sekretarzem — Tomasz Fołta; w Komisji Rewizyjnej przewodnictwem powierzono kapitanowi Gustawowi Pietrusowi, sekretarzem jest Stanisław Swierkosz.

Na plenum Rady rozpatrzono sprawozdanie za I półrocze r. b., przebieg wypłat w czasie ostatniego niepokoju wśród wkladców i inne sprawy bieżące, jak np. zakup odpowiedniej nieruchomości na siedzibę Banku.

Ze sprawozdania wynika, że i organizacyjnie i kapitałowo Bank nasz rozwija się coraz szybciej. Zgłoszeń spółdzielni i innych instytucji o przyjęcie w poczet członków wpłynęło 67 wobec 56 w tym samym okresie roku ubiegłego. Nowych zastępstw uruchomiono 31 wobec 12 w roku ubiegłym. Wkłady w okresie sprawozdawczym dały przyrostu zł 693 tys., co stanowiło dotąd za I półrocze najwyższą kwotę wzrostu (w ro-

ku ubiegłym — zł 399 tys.) Suma pomocy kredytowej Banku na rzecz spółdzielni i Związku wzrosła o zł 458 tys. do łącznej kwoty zł 5.044 tys.

Wysoki stan pogotowia kasowego Banku z jednej strony, a znaczne wyrobienie naszych wkladców i wysoki stopień ich zaufania do Banku z drugiej sprawiły, że odpływ wkładów w ostatniej dekadzie września nie wywołał żadnych trudności ani dla Banku ani dla jego wkladców: wszelkie zgłoszenia o wypłaty wkładów — i à vista i niewypowiadzianych terminowych były pokrywane natychmiast. Sądzić należy, że ta sprawność Banku wzmoże jeszcze bardziej zaufanie ze strony wkladców.

Co do nieruchomości — zdecydowano czynić dalsze poszukiwania odpowiedniego obiektu.

Po rozpatrzeniu nowych zgłoszeń członkowskich przyjęto do Banku 25 nowych instytucji. Wykreślono z rejestru członków 4 instytucje na własne żądanie lub z powodu przejścia w stan likwidacji.

Posiedzenie Rady odbyło się niemal bezpośrednio po otrzymaniu wiadomości o przyłączeniu Zaolzia do Polski.

Fakt ten wywołał niezwykle podniosły nastrój wśród obradujących. Prezes Rady Adam Durko w krótkim przemówieniu dał wyraz radości Rady i Zarządu Banku z powodu upragnionego powrotu tej drogiej dzielnicy do Macierzy i odzyskania możliwości łącznej pracy ze spółdzielcami zaolzańskimi dla obrony interesów gospodarczych i dobrobytu

Nowi członkowie Banku

Na ostatnim posiedzeniu Rady przyjęto w poczet członków Banku niżej wymienione instytucje:

Bondyrz — Spółdzielnia Spożywców „Bondyrz - Fabryka”

Chojno — Spółdzielnia Spożywców

Chrzanów k/ Janowa L. — Spółdzielnia Spożywców „Zorza”

Cieszyn Bobrek — Ludowa Spółka

Czelatycy — Spółdzielnia Spożywców „Jurtrzenka”

Ćmielów — Spółdz. Stow. Spoż. Pracowników Fabryki Porcelany

Dziedzice — Spółdzielnia Spożywców Pracowników Kolejowych

Inowrocław — „Zgoda” Spółdzielnia Spożywców

Jarosławiec — Spółdzielnia Spożywców „Jedność”

Jaworze — Stowarzyszenie Spożywców w Jaworzu i okolicy

Kumów — Spółdzielnia Spożywców

Łużki — Spółdzielnia Spożywców „Współzycie”

mas ludowych Polski i budowania społecznego gospodarstwa polskiego jako trwałej siły i potęgi gospodarczej wspólnego Państwa.

Uchwalono przesłać spółdzielcom zaolzańskim wyrazy radości i uczczono przez powstanie i chwilę ciszy pamięć poległych w walce o wyzwolenie.

Pajęczno — Spółdzielnia Spożywców „Spójnia”

Podhorce — Spółdzielnia Spożywców „Zjednoczenie”

Przyłuki — Spółdzielnia Spożywców „Wygoda”

Przyrów — Spółdzielnia Spożywców „Zjednoczenie”

Rogi — Spółdzielnia Spożywców „Zjednoczenie”

Rogoźnik — Spółdz. Stow. Spoż. „Jedność”

Różaniec — Spółdzielnia Spożywców „Przeźorność”

Skaryszów — Spółdz. Stow. Spoż. „Wygoda”

Szczuczyn Nowogr. — Spółdz. Stow. Spoż. „Nasz Sklep”

Warszawa — Związek Zawodowy Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce

Warszawa — Centr. Związek Rob. Prz. Bud., Drzewn., Ceram. i Pokr. Zawodów w Polsce

Wilno — Powszechna Spółdzielnia Spożywców

Wolbrom — Spółdzielnia Spożywców „Jedność”

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Ś. p. Lucjan Wędrychowski

Zmarł w 64 roku życia i pochowany został w Warszawie w dn. 24 września r. b. Lucjan Wędrychowski, znany dawnym działaczom spółdzielczym z okresu przed odrodzeniem Państwa Polskiego. W okresie powojennym był jednym z założycieli Związku Rewizyjnego i Zespołu Spółdzielni Urzędników Państwowych i Komunalnych i dłuższy czas sprawował tam we władzach funkcje nadzorcze. W 1923 r. był prezesem Komitetu Organizacyjnego Wszechpolskiego Kongresu Spółdzielni Spożywców zwołanego 17 listopada do Warszawy.

Był wtedy zwolennikiem połączenia central spółdzielczych i przyłączenia do Zw. „Społem”. Pozostał zawsze sympatykiem i wyznawcą spółdzielczości.

Jako działacz społeczny brał udział w walkach niepodległościowych, za co odznaczony był Medalem Niepodległości, i pomimo podeszłego wieku brał udział jako ochotnik w wojnie z bolszewikami w 1920 r. W pogrzebie ś. p. Wędrychowskiego uczestniczyli liczni przyjaciele zmarłego, a między innymi przedstawiciel władz naszego Związku.

KRONIKA

Z działalności Towarzystwa Kooperatystów

W ostatnim okresie sprawozdawczym (od 1.VI 1937 r. do 30.VI 1938 r.) Rada Towarzystwa, poza normalną akcją odczytowo-dyskusyjną, położyła nacisk na rozbudowę organizacyjną T-wa.

W tym celu nawiązano kontakt z kilkoma większymi ośrodkami, jak Łódź, Katowice, Gdynia, Sosnowiec, Kutno.

Wychodząc jednak z założenia, że tworzyć należy tylko placówki posiadające pełne widoki rozwoju, poparto jedynie wysiłki organizacyjne spółdzielców łódzkich, co doprowadziło do założenia Oddziału T-wa w Łodzi. Oddział ten powstał z początkiem 1938 r. i w okresie luty—maj rb. zwerbował 57 członków oraz przeprowadził 2 wieczory dyskusyjne z referatami.

Bardzo ożywioną działalność prowadziły również: Oddział T-wa w Krakowie i autonomiczna Sekcja Młodych przy Centrali w Warszawie. Oddział w Krakowie zorganizował w okresie sprawozdawczym 9 odczytów, z końcem maja liczył 66 członków. Sekcja Młodych, posiadająca 87 członków, przeważnie studentów, odbyła 8 plenarnych zebrań dyskusyjnych i organizacyjnych i urządziła przy współpracy z Ligą Kooperatystek i Spółdzielnią Spożywców „Zjednoczenie” w Warszawie 2 ogólnospółdzielcze wieczornice na Kole. W programie wieczornic uwzględniono również część artystyczno-społdzielczą.

Łącznie T-wo liczyło w końcu okresu sprawozdawczego 323 członków, z czego Centrala 113.

Centrala T-wa zorganizowała 9 wieczorów dyskusyjnych oraz akademię ku czci Karola Fouriera. Na zebraniach tych poruszono następujące tematy:

Sprawa założenia Związku Rewizyjnego Spółdzielni Pracy (red. J. Wolski).

Sprawozdanie z obrad Kongresu Paryskiego.

Obchód ku czci K. Fouriera z okazji setnej rocznicy śmierci; przemówienia wygłosili: dr M. Orsetti i dr A. Próchnik.

O plan pracy spółdzielczej w Małopolsce Wschodniej (dyr. St. Dippel).

Zakres i formy interwencjonizmu państwowego (dr K. Studentowicz).

Spółdzielczość w przemyśle ludowym, domowym i chałupniczym (St. Miłkowski).

Spółdzielczość wobec aktualnych zagadnień gospodarczych wsi polskiej (min. T. Lechnicki).

Dwie metody pracy spółdzielczej: Wielka Brytania i Italia (dr St. Surzycki).

Teoria modeli gospodarczych a spółdzielczość (prof. L. W. Biegeleisen).

Wiejscy działacze społeczni w świetle życiorysów (dr W. Bronikowski).

Wieczory dyskusyjne T-wa Kooperatystów mają już swoją tradycję i cieszą się dużym zainteresowaniem, czego wyrazem może być przeciętna frekwencja 93, a maksymalna — 180 osób.

Towarzystwo jest członkiem Spółdzielczego Instytutu Naukowego, Stowarzyszenia Szkoły Spółdzielczej w Warszawie i Spółdzielni Turystyczno-Wypoczynkowej „Gromada” oraz współpracuje ściśle ze wszystkimi instytucjami spółdzielczymi i bierze udział w przedsięwzięciach międzyspółdzielczych.

Bilans T-wa zamyka się sumą zł 4.523,60 i wykazuje nadwyżkę zł 794,78, powstałą głównie z wycenienia wydawnictw u komisantów.

Bilans Towarzystwa na dzień 31 maja 1938 r.

Stan czynny	zł
Kasa	146,45
Centr. Kasa Spółek Rolniczych	842,30
Bank „Społem”	2.381,—
Dłużnicy	250,80
Wydawnictwa	32,—
Komisanci	871,05

Razem 4.523,60

Stan bierny	zł
Fundusz T-wa Kooperatystów	3.322,38
Fundusz Sekcji Młodych	106,44
Konserwacja nagrobka śp. E. Abramowskiego	200,—
Sumy przechodnie	100,—
Nadwyżka	794,78

Razem 4.523,60

W skład ustępujących władz T-wa weszli:

do Rady — inż. Z. Chmielewski, K. Haubold, dr H. Kołodziejcki, St. Miłkowski, dyr. A. M. Nowakowski, dyr. B. Przeglasiński, dr A. Próchnik, prof. M. Rapacki, J. Święcicka, dyr. J. Szozda, E. Szubert i prez. St. Thugutt;
do Komisji Rewizyjnej — J. Bielecki, J. Czułowski i W. Sikorski.

Do Prezydium Rady należeli: red. St. Thugutt — jako prezes, dyr. A. M. Nowakowski — wiceprezes, dyr. B. Przeglasiński — sekretarz, E. Szubert — skarbnik.

„SPOŁEM” pomaga władzom spółdzielni w racjonalnym prowadzeniu gospodarki

PRZEGLĄD CZASOPISM I KSIĄŻEK

Przegląd prasy polskiej

„Depesza”, pismo które stale atakuje spółdzielczość i Związek „Społem”, teraz twierdzi, że

„nikt samej spółdzielczości nie atakuje. Wszyscy dobrze wiedzą, że krytykowano działalność „Społem” dlatego, że instytucja ta przedstawia jakieś miraże bliżej nie określonego ustroju spółdzielczego, zohydżając obecną, opartą na własności prywatnej”.

„To też wydaje nam się wielkim nieporozumieniem obrona „Społem” podjęta przez byłego Prezydenta Wojciechowskiego na łamach „Nowej Rzeczypospolitej”.

Wynikało by chyba z tego, że „Społem” nie jest centralą spółdzielczości spożywców, bo „spółdzielczości nikt nie atakuje”. A co sięyczy mirażów, to pozwólcie Panowie z „Depeszy”, że Wam powiemy: Nie chodzi Panom o miraże. Gdyby „Społem” zajmowało się mirażami, Wasza uwaga dla takiej instytucji równałaby się zeru. Ale setka milionów obrotu, ale tysiąc kilkaset spółdzielni, ale spółdzielcze fabryki — to wcale nie miraże, a fakty konkretne. I za to właśnie, za ich istnienie, a nie za „miraże” atakujecie „Społem”.

„Goniec Warszawski” umieścił korespondencję z powiatu tomaszewskiego, opisując entuzjastycznie działalność organizowanych tam z góry, przez czynniki administracyjne, spółdzielni rolniczo-spożywczych. Przy tej okazji autor stwierdza stanowczo, że

„Dla wsi polskiej charakter najbardziej rozpowszechnionych spółdzielni spożywców, reprezentowany przez „Społem” jest, jak się okazało, zupełnie nieżyłowy”.

W tym samym numerze „Gońca” w artykule wstępnym twierdzi się, że organizacje społeczne, poddane przymusowi z góry, najzwyczajniej wędną.

„Człowiekowi ciągle jeszcze źle w chomacie czy okowach siłą mu narzucanych. Człowiek normalny ciągle jeszcze chce być wolnym i sam o sobie decydować. Człowiek ciągle jeszcze chce sam sobie urządzać życie, a każdy przymus uważa za nieznośny ciężar. A są uczeni, zwłaszcza socjologowie, którzy twierdzą z uporem, że człowiek jest tyle tylko społecznie wart, ile sam dobrowolnie z siebie da społeczeństwu, że nadużycie przymusu, powiedzmy to samo w liczbie mnogiej, że mnożenie przymusu demoralizuje i wyjąłwia społeczeństwo”.

A dalej:

„Kółka rolnicze w Małopolsce istotnie podupadły. Czy one jedne? Podupadły niemal wszystkie organizacje. Tow. Szkoły Ludowej, nawet straż pożarna. Wiadomo dlaczego. Oto bez ustawy, ale pod naciskiem z góry podano organizacje te jednej woli. Wyrzucono z nich działaczy niezależnych, ideowych, zapalonych. Wyklęto z nich niezależnego ducha”.

Słusznie, słusznie. Tylko dlaczego o 2 strony dalej wylewa się kubły zachwytów nad działalnością ambitnego starosty, który życie gospodarcze swego powiatu tworzy z góry? Czy dlatego, że w artykule tym znalazł się nieprzychylny dla „Społem” ustęp?

A co do „nieżyłowości” spółdzielni spożywców dla wsi, to pozwalamy sobie przytoczyć parę cyfr: w 1932 r. było w Związku „Społem” około 400 spółdzielni wiejskich, obecnie jest ich ponad 1000; rolnicy stanowili w 1935 r. 37% ogółu członków naszych spółdzielni, w 1936 r. — 40%, w 1937 — 44%.

Nieżyłowość? Chłop dobrowolnie organizujący się (dobrowolnie — powtarzamy!) nie robi tego na pewno ze względów nieżyłowych.

Pokłosie prasy zagranicznej

Znana jest powszechnie opinia, że jednym z najszczęśliwszych krajów (jeśli o szczęściu można na ziemi mówić) jest Szwecja. Kraj

niewielki, górzysty, ale zasobny w duże skarby mineralne, lasy, a przede wszystkim posiadający zdrową, pracowitą i wytrwałą ludność.

„MŁODY SPÓŁDZIELCA” wychowuje przyszłe pokolenia spółdzielcze

Kraj pozbawiony prawie zupełnie analfabetów, kulturalny, zamożny. Ludność lubi porządek i kocha pokój. Szwecja już bardzo dawno nie toczyła z nikim żadnej wojny.

O kraju tym pisze *Cooperative News*, powołując się na nową książkę wydaną w Anglii pt. „Demokratyczna Szwecja”.

„W ostatnich latach w państwie naszym silnie wzrosło zainteresowanie demokracjami skandynawskimi. Im więcej nęka nas snobizm angielski, podział klasowy i bicie czołem przed uprzywilejowaniem, im bardziej wzburza nas barbarzyństwo faszyzmu albo męcza wieści o masowych inkwizycjach sowieckich, tym większa wzrasta w nas tęsknota do zdrowego, pogodnego i porządnego życia Szwecji, Danii i Norwegii, tęsknota nawet u tych, którzy tam nie byli.

„Szwecja nie jest bynajmniej rajem ziemskim, jak skłonni byłibyśmy przypuszczać. Jasnym jest, że życie na surowej północy musi być bardzo biedne. W Sztokholmie, najpiękniejszej zapewne stolicy w Europie, jest niewiele wprawdzie zaułków, lecz jest pewna ilość dzielnic przeludnionych, co zawsze tak razi Anglików. Większość Szwedów nawet ze średnio zamożnych warstw ludności żyje w bardzo małych mieszkaniach. Ocenia się, że w dzielnicy robotniczej 50% ludności żyje w mieszkaniach składających się z pokoju z kuchnią lub bez kuchni. Przeciętny czynsz za mieszkanie dobrze zarabiającego robotnika, składające się z 2 pokoi i kuchni, z centralnym ogrzewaniem, wynosi ca. 26 szylingów i 9 pensów (34 zł.), a kilka szylingów mniej, gdy centralnego ogrzewania nie ma.

„Największy urok Szwecji dla turysty angielskiego stanowi duch demokracji, przenikający wszystkie dziedziny życia. Niewątpliwie zawdzięczać to należy faktowi, że wszystkie dzieci otrzymują początkowe wykształcenie.

„A spółdzielczość? Nie można ani na chwilę myśleć o Szwecji nie uzmysławiając sobie jednocześnie ogromnej roli, jaką spółdzielczość odgrywa w życiu tego kraju. Energiczna polityka Kooperativa Förbundet, związku „czuwającego jak pies nad dobrem spóżywców”, jest bardzo dobrze opisana przez p. Clarka, który w żywych słowach mówi o interwencji K. F. we wszystkich wypadkach, gdy dobro spóżywców jest zagrożone przez jakieś monopole produkcyjne. Znakomity przykład z kartelem żarówkowym, kiedy spowodowano obniżenie ceny żarówek z 1,30 kr. na 0,80, oszczędzając w ten sposób dla spóżywców 6.000.000 kr. rocznie, jest najlepszym tego dowodem”.

Szczęśliwa Szwecja! Monarchia konstytucyjna, którą rządzi socjaliści, a której gospodarzami stają się spółdzielcy, gdzie nie ma analfabetów, nie ma nędzy i nie ma bezrobocia. Nie ma też groźby wojny, jest ład i spokój. Kraj, do którego należy przyszłość.

Zarządzenia zbożowe, o których pisaliśmy już w poprzednim numerze, zostały wprowadzo-

ne także w Rumunii. „Niezwyczajnie obfite urodzaje”, jak pisze *International News Service*, wykazujące zbiory 4,5 do 5 milionów ton, co stanowi nadwyżkę ponad krajową konsumpcję o ca. 3 miliony ton, spowodowały silną interwencję rządu, mającą na celu utrzymanie cen zbóż i kontrolę rynku. Głównym narzędziem akcji rządowej jest Narodowy Instytut Spółdzielczy, który za pośrednictwem swych oddziałów w całej Rumunii prowadzi skup pszenicy na wielką skalę. Dla przeprowadzenia tej akcji rząd przyznał instytutowi kredyt w wysokości 400 milionów lei (Rząd ustalił także cenę minimalną za wagon pszenicy w wysokości 40.000 lei i zagroził sprzedającym taniej wysokimi karami. Ponadto uchwalono pomoc eksportową w wysokości 10.000 lei za wagon, jednak pod warunkiem, że należność za wyeksportowane zboże będzie odprowadzona do Rumunii w wolnej walucie. W ten ostatni sposób rząd rumuński pragnie przesunąć eksport zbóż z krajów posiadających restrykcje pieniężne do posiadających walutę wolną.

Angielskie Nowo-Fabiańskie Biuro Naukowe, jak czytamy w „*Le Coopérateur de France*”, wydało sprawozdanie z rynku mleczarskiego, zawierające propozycje udzielenia spółdzielniom spóżywców wyłączności sprzedaży mleka w detalu. Propozycja ta jest o tyle usprawiedliwiona, że spółdzielnie spóżywców są największym dostawcą mleka do domów, oraz że mleko i nabiał przerabiane w mleczarniach spółdzielczych są najwyższej jakości. O rozmiarach dostaw świadczy fakt, że szereg spółdzielni posiada samochody przeznaczone wyłącznie do rozwożenia mleka. Sprawozdanie nie pragnie, aby wyłączność była udzielona jedynie spółdzielniom spóżywców, lecz gdzie tego interes ludności wymaga — zrzeszeniom drobnych producentów. Praktycznie zagadnienie rozdziału terenów byłoby rozwiązane w ten sposób, że w miastach i okręgach przemysłowych, gdzie sieć sklepów spółdzielczych jest dostatecznie gęsta, by móc obsłużyć całą ludność, wyłączność zostalaby powierzona tym spółdzielniom, w okręgach zaś, gdzie dotrzeć mogą drobni producenci, nie posiadający nb. tak doskonałych technicznych urządzeń, jak duże spółdzielnie — ich zrzeszeniom. Sytuacja obecna, monopol przedsiębiorstw mleczarskich prywatnych dzielących miasta na okręgi i dyktujących o nich ceny, musi ulec zmianie.

Na marginesie tej sprawy można by przypomnieć zatarg, jaki miał w swoim czasie miejsce w Stanach Zjednoczonych. Oto farmerzy dostarczający indywidualnie mleko do dużych miast, jak Chicago i Nowy Jork, byli zupełnie uzależnieni od dużych przedsiębiorstw mleczarskich, rozprowadzających mleko w tych miastach. Pobierając zaliczki na mleko jeszcze niedostarczone, związali się z pewnymi przedsiębiorcami, później zaś nie otrzymując na czas należności nie mogli ich porzucać. W dodatku cena płacona im za litr była o ca 60—70% niższa od sprzedażnej. Stan ten doprowadził do

„strajku” farmerów, którzy zaprzestali dostaw na przeciąg tygodnia. Później założyli własną spółdzielnię i podjęli się rozprawienia mleka na swój rachunek. Dochody od razu poważnie wzrosły i wtedy dopiero ocenili wartość swojej

organizacji. W Anglii, gdzie pracuje doskonale zorganizowana sieć odbiorców-spółdzielni, samoobrona producentów tego rodzaju jest zbędna. Potrzebna natomiast była ochrona spóżywców i tego właśnie spółdzielnie się podjęły.

Z książek

Entstehungsgeschichte des deutschen Genossenschaftswesens. Band I. (Die ersten deutschen Genossenschaften). Dr. Otto Ruhmer. Hamburg 1937.

Książka ta stanowi pierwszy tom cyklu historycznego Książnicy Spółdzielczej i Społecznej wydawanej przez Roberta Schloessera, b. dyrektora Związku Spółdzielczego w Kolonii. Mimo, że obejmuje XXVI + 294 stron druku, omawia tylko jedną część dziejów spółdzielczości w Niemczech, mianowicie pracę Schulzego z Delitsch i dra Bernardiego oraz powstanie i rozwój spółdzielni typu przez nich propagowanego. Życie wykazało, że ten typ spółdzielczości, w Niemczech najstarszy, okazał się najmniej „spółdzielczy”, jak zwykliśmy słowo to ujmować z punktu widzenia zasad rozdzelskich. Banki ludowe bowiem najczęściej pod wpływem dobrych wyników finansowych wyradzały się w spółki akcyjne i z reguły kończyły żywot bankructwem.

Książka po wstępie omawiającym stowarzyszenia filantropijno-samopomocowe istniejące przed 1850 rokiem, ujmuje bardzo szeroko i dokładnie podłoże historyczno-społeczne miast niemieckich, na którym rozwinęła się działalność Schulzego. Za przykład rewolucji industrializacyjnej przeżywanej na swój sposób przez Niemcy bierze ośrodki działalności Schulzego, miasta Eilenburg i Delitsch. Mimowoli nasuwa się analogia między Eilenburgiem i Roczdelem. W jednym i drugim wypadku mechanizacja przemysłu uderzyła przede wszystkim tkaczy. Krosno mechaniczne postawiło w ciężkiej sytuacji robotników i w Anglii i w Niemczech. Ale sposoby ratunku poszły innymi drogami.

Po skreśleniu sylwetki Schulzego autor książki charakteryzuje jego współpracowników i przywódców ruchu spółdzielczego — Degenholba, dra Bernardiego i krawca Bürmanna. Na dalszych stronach znajdujemy szczegółowy opis różnych pierwotnych form organizacji samopomocy, kas chorych i kasy pośmiertnej w Eilenburgu i Delitsch, dalej historię spółdzielni rzemieślniczych, następnie kas zaliczkowych i kredytowych, na koniec ich ostatniej formy rozwojowej: kasy oszczędności i zaliczek.

Książka zawiera wiele „wkładek” politycznych, dość tendencyjnych (sprawa Szlezwig-Holsteinu), które tłumaczymy sobie miejscem i czasem jej wydania. Spółdzielcy niemieccy, by móc ocalić byt swych stowarzyszeń muszą bardzo mocno podkreślać „państwowotwórczą” rolę spółdzielczości dla niemieckiej racji stanu. Cenną wkładką jest rys historii stowarzyszeń samopomocowych w Ameryce, który zawdzięczamy pobytowi autora w St. Zjednoczonych. O tym rozdziale dziejów kooperacji wie się bowiem najmniej.

Dzieło dra Ruhmera zamyka obszerny dodatek zawierający statuty przeróżnych zrzeszeń spółdzielczych w Niemczech, oraz tych spółdzielni, które rozwinąwszy się mocniej stały się później wzorem dla innych. Całość ozdobiona jest licznymi ilustracjami.

Na Fundusz Obrony Narodowej

Świetlica Pracowników Związku „Społem” we Włocławku z okazji imienin dyr. Wacława Jakubowskiego zł. 152.50.

Nr. 29 „Spółnoty” został opóźniony wobec konieczności zgromadzenia materiału ze Śląska Zaolzańskiego

i w związku z tym — pobytu redaktora „Spółnoty” za kordonem granicznym dłużej niż było przewidziane.

„SPRZEDAWCA SPÓŁDZIELCZY” udziela fachowych porad i wskazówek pracownikom sklepowym

WIADOMOŚCI STATYSTYCZNE

W miesiącu lipcu notujemy po raz pierwszy w tym roku spadek obrotów w spółdzielniach spożywców w porównaniu z analogicznym miesiącem r.b. Spadek obrotów wynosi 4,1%, przy czym w spółdzielniach miejskich 1,9%, w wiejskich 6,1 i mieszanych 7,6. Przeprowadzając analizę co do wielkości obrotów spółdzielni stwierdzamy, że najmniejszy spadek wykazują spółdzielnie o przeciętnym obrocie 100—500 tys. zł., gdyż 0,1%, największy zaś spółdzielnie o obrocie powyżej 1 miln. zł. — 7,6%.

Grupa spółdzielni o obrocie od 500 tys. do 1 miln. zł wykazuje nawet wzrost obrotów o +13,7%, wniosku jednak w tym wypadku żadnego nie możemy wyciągać, ponieważ z grupy tej tylko dwie spółdzielnie nadesłały dane o obrotach.

Zakupy Hurtowni Związkowej w lipcu wynosiły 45,4% w stosunku do ogólnych zakupów w tym czasie.

Obroty Związku wykazują w lipcu spadek o 11,1%.

Obroty i zakupy spółdzielni w lipcu

Wyszczególnienie	Liczba spółdz. uwzgl.	Obroty w tys. zł.		Zmiana w %	Zakupy spółdz. w tys. zł w lipcu r.b.)		%
		l i p e c			ogółem	w tym w Związku	
		1937	1938				
„Społem” Zw. Sp. Sp. R. P.	—	7.797	6.932	— 11,1	—	—	—
Ogółem spółdzielnie . .	136	2.686	2.575	— 4,1	2.260	1.026	45,4
w tym robotniczo-miejskie	55	1.552	1.522	— 1,9	1.372	665	48,5
wiejskie	46	360	338	— 6,1	323	136	42,1
mieszane	35	774	715	— 7,6	565	225	39,8

Zmiana obrotów według wielkości spółdzielni i ich zakupy w Związku

Wyszczególnienie	Spółdzielnie w/g przeciętnych obrotów rocznych				
	40 — 100 tys. zł	100 — 500 tys. zł	500 tys. — 1 mil. zł	powyżej 1 mil. zł	Razem
Obroty w lipcu 1937 r. w tys. zł	497	779	124	1.286	2.686
„ „ „ 1938 r. „ „ „	467	778	141	1.189	2.575
Zmiana obrotów w %	— 6,0	— 0,1	+ 13,7	— 7,6	— 4,1
Ogólne zakupy w lipcu 1938 r. w tys. zł *)	469	709	23	1.059	2.260
w tym w Związku *)	186	330	1	509	1.026
Stosunek zakupów w Zw. do ogólnych zakupów *)	39,7	46,5	4,3	48,1	45,4

Porównanie zmian obrotów spółdzielni w odsetkach

Zmiana obrotów w stosunku do roku ubiegłego	Robotniczo-miejskie	Wiejskie	Mieszane	Razem	% %
Spadek obrotów 50% i więcej	—	1	—	1	0,7
„ „ „ od 40% do 50%	2	—	2	4	3,0
„ „ „ 30% „ 40%	3	1	3	7	5,2
„ „ „ 20% „ 30%	9	2	7	18	13,2
„ „ „ 10% „ 20%	7	14	2	23	16,9
„ „ „ poniżej 10%	10	10	6	26	19,1
Razem spadek obrotów	31	28	20	79	58,1
Wzrost obrotów poniżej 10%	6	6	6	18	13,2
„ „ „ od 10% do 20%	9	4	6	19	14,0
„ „ „ 20% „ 30%	5	4	1	10	7,3
„ „ „ 30% „ 40%	1	2	1	4	3,0
„ „ „ 40% „ 50%	—	—	—	—	—
„ „ „ powyżej 50%	3	2	1	6	4,4
Razem wzrost obrotów	24	18	15	57	41,9
Ogółem spółdzielni uwzględniono	55	46	35	136	100,0

*) Dane dla 128 spółdzielni.

Przypominamy o nadesłaniu danych o obrotach za m-ce sierpień i wrzesień.

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Ceny orientacyjne ziemiopłodów i ich przetworów przy kupnie w ładunkach wagonowych w dniu 11.X.1938 r.

Kasza manna	40,50	Kasza krakowska $\frac{4}{10}$	50,—
Mąka pszenna I gat. 0—30%	39,50	" jaglana I g.	30,—
" żytnia 0 — 50% Sokołów	26,50	Groch Victoria I g.	30,50
Kasza jęczm. łam. I g.	29,—	" " II g.	29,50
" " " II g.	27,—	" polny	27,50
" perłowa I g.	34,—	Fasola czyszcz. mechanicz.	32,—
" gryczana biała cała	34,—	" przebiez. ręcznie	36,—
" " palona	32,—	Otręby żytnie	8,—
" " " łam.	30,—	" pszenne	10,—

Ceny hurtowe artykułów krajowych w dniu 11.X.1938 r.

Ryż Burma II za 100 kg.	60,—	Mydło „Społem” za skrzynię 40 kg.	51,—
" Patna 2 " 100 kg.	73,—	Nafta (zależnie od miejscowości)	33,—
Smalec " 1 kg.	1,80	Zapałki białe skrz.	357,—
Słonina " 1 kg.	1,50	" ilustr. skrz.	357,—
Masło wyborowe " 1 kg.	3,30	" czerw. skrz.	345,—
" lekkosol. " 1 kg.	3,10	" " płaskie skrz.	325,—
Jaja świeże " 1 kg.	1,65	" " liliputy skrz.	310,—
Ser litewski za 1 kg.	1,60	" kresowe	182,—
		" popularne	225,—

Ceny hurtowe artykułów zagranicznych w dniu 11.X.1938 r.

Herbata O. P. C. luźna za kg.	14,10	Śliwki bośniackie 80-tki " " "	—
" Sumatra O. P. " " "	12,90	Śliwki bośniackie 70-ki w workach	—
Mieszanka popularna za kg.	12,90	" kalif. 40/50 " " "	1,60
Kawa sur. Rio " " "	3,45	Śledzie jarmuckie Matties za	68,—
" " Santos I gat. " " "	4,30	beczkę $\frac{1}{1}$	
" " " II gat. " " "	4,30	Śledzie szkockie Matful za	84,—
Kakao I gat. " " "	4,35	beczkę $\frac{1}{1}$	
" " II gat. " " "	3,15	Śledzie szkockie Matties za	84,—
Ziele angielskie " " "	6,30	beczkę $\frac{1}{1}$	
Pieprz cz. Tellicherry " " "	3,35	Śledzie szkockie Matties za	44,—
" " Lampong " " "	3,30	beczkę $\frac{1}{2}$	
Cynamon zwykły " " "	6,30	Śledzie islandzkie Matjes za	73,—
Liście bobkowe " " "	1,70	beczkę $\frac{1}{1}$	

ZIEMIOPŁODY

Ceny żyta i pszenicy, jak przewidywaliśmy, cokolwiek wzrosły. Żyto zdrożało w granicach od zł 0,50 do zł 0,75, pszenica — od zł 0,25 do zł 0,50 na kwintalu. Tendencja bieżąca — moniejsza.

Stan notowań z dnia 10 października 1938 r.

	Żyto	Pszenica
Warszawa	zł 14,75—15,25	zł 20,50—21,—
Poznań	" 14,——14,50	" 19,25—19,75
Wów	" 15,25—15,50	" 20,75—21,—
Lublin	" 15,——15,25	" 22,25—22,75
Równe	" 13,——13,50	" 19,——20,—

Mąka żytnia i pszenna notowana jest niejednolicie. Podczas gdy mąka żytnia pomimo wzrostu cen żyta uległa obniżce o zł 0.50 na kwintalu, to ceny mąki pszennej wzrosły w tym czasie o zł 0.50 do zł 1.— na kwintalu.

Należy zaznaczyć, że projekt ograniczenia procentowości wymiału mąki żytniej wkracza w fazę realizacji. Rozporządzenie zabraniające przemiałania żyta powyżej 55 proc. ma obowiązywać już od 7 listopada r. b.

Kasze wszystkie notowane są bez zmian, mocniej jednak kształtuje się tendencja dla cen kasz gryczanych.

Strączkowe. Ceny grochów wzrosły o zł 0.50 na kwintalu. Notowania cen fasoli utrzymują się na poziomie niezmiennym.

ARTYKUŁY KOLONIALNE

Herbata. Na rynku zagranicznym, na skutek braku gatunków „Sumatra” i „Java” nastąpił wzmożony popyt na herbatę cejlońską, której również jest coraz mniej w podaży a wobec tego ceny zamiast zmniejszać po ustabilizowaniu się sytuacji międzynarodowej nie ustąpiły z miejsca, chociaż był prawie 3-tygodniowy okres martwy. Tak iż w sferach międzynarodowej polityki herbacianej wysunięto projekt podwyższenia kontyngentów eksportowych z krajów produkujących z 95 proc. do 98 proc.

W związku z wyżej przedstawioną sytuacją na rynku krajowym należy się również spodziewać mniejszej podaży herbat cejlońskich i prawie zupełnego braku „Sumatra” i „Java”, które to gatunki są już wykupione aż do przyszłych zbiorów.

Kawa. Na międzynarodowym rynku kawowym, pomimo przejściowego bojkotu kawy brazylijskiej przez Niemców lecz po większych zakupach poczynionych przez Amerykę i Anglię, — zanotowano poważny brak towaru do dyspozycji. Tym bardziej, że po okresie gorączki wojennej nastąpił bardzo wzmożony popyt i prawie jednocześnie wszystkie kraje europejskie przystąpiły do wykorzystywania kontyngentów.

Jak z tego widać, nasz rynek krajowy nie mógł pozostać bez zmiany. W ostatnim okresie, więc obserwujemy wielki popyt na kawę brazylijskie niższego gatunku i na wysokie gatunki kawy niebieskiej, na jakie istnieje zapotrzebowanie w przyłączonym do Polski Śląsku Zaolzańskim, który jest poważnym konsumentem kawy. Wobec tego należy się ewentualnie li-

czyć na krajowym rynku kawowym nawet z częściowym brakiem towaru przez okres, zanim nadejdą zamówione transporty.

Korzenie. — Na rynku korzennym sytuacja na ogół pozostaje bez zmiany, po 3-tygodniowym jednak okresie prawie że zupełnego zaprzestania notowań, szczególnie przez Anglię ogarniętą ostatnią gorączką przygotowań wojennych, na skutek istniejącej sytuacji w Europie, obecnie, po wyjaśnieniu się tej sytuacji i po ustąpieniu chmur wojennych, nastąpiło całkowite odprężenie i należy się spodziewać, jeżeli nie wielkiej, to w każdym razie poważnej obniżki cen na korzenie.

Rynek krajowy w zakresie korzeni jest wystarczający i żadnych dalszych zwwyżek cen nie należy się spodziewać, jedynie brak odczuwa się w stosunku do korzeni droższych, na które nie ma dostatecznych kontyngentów. Możliwym jest, że będąca w przygotowaniu Konferencja importowa, mająca między innymi na stole obrad również sprawy korzeni, odpowiednio zmodyfikuje dotychczasowy system i korzenie, na które dotąd odczuwaliśmy stałe zapotrzebowanie będziemy, mieli wystarczająco dla spożycia w kraju.

ARTYKUŁY KRAJOWE

Świece i lampki nagrobkowe. Zbliża się sezon większej sprzedaży. Firmy prywatne rozpoczęły już silną propagandę, a sklepy detaliczne zaopatrują magazyny. Przypominając powyższe zwracamy uwagę, że artykuły te są produkowane w Zakładach Wytwórczych „Społem” w Kielcach i znane ze swej jakości.

Marmolada i powidlą. Artykuły te są masowo produkowane przez Zakłady Wytwórcze „Społem” we Włocławku i w Dwikożach i są sprzedawane po cenach wyjątkowo niskich, pomimo ostatnio wprowadzonej podwyżki cen o groszy 10—15 na kg.

Zwyżka cen została spowodowana brakiem owoców i wysoką ceną na te partje surowca, które Zakłady zdołały zakupić.

Ryby wędzone. Po krótkim okresie przerwy w dostawie śledzi świeżych, która została spowodowana brakiem połowów na Morzu Półn., transporty zaczęły do Gdyni nadchodzić i w rezultacie tego wędzarnie przystąpiły znów do produkcji i wysiłki piklingów.

Cena za 1 szt. o zawart. 10/12 szt. = zł. 1.55.

Prenumerata całoroczna 24 złote, kwartalna 6 złotych.

Numer pojedynczy 1 zł.

Redakcja i Admin.: Mokotów, ul. Grażyny 13,

Skrz. poczt. 28, tel. Red. 429-91, Admin. 432-45

Konto czekowe P. K. O. Nr. 81.800

Cena ogłoszeń: 1/ kol.—300 zł., 1/2 kol.—160 zł.

Redaktor: STANISŁAW THUGUTT

Wydawca: „SPOŁEM” ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW R. P.

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka Warszawa

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział III Handlowy, wpisano do rejestru handlowego w dziale spółdzielni: I 226. Dnia 20 czerwca 1938 r. **Drukarnia Związkowa, Spółdzielnia w Krakowie**. Zmieniono brzmienie firmy na: „**Drukarnia Związkowa w Krakowie, Spółdzielnia** zarejestrowana z odpowiedz. udziałami”. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni do wysokości zadeklarowanych udziałów. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest dwutygodnik „Społem” w Warszawie. 775

III 194. Dnia 21 kwietnia 1938 r. **Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Zbydniowie**. Przedmiot przedsiębiorstwa: Spółdzielnia będzie organizować i prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmować działalność społeczno-kulturalną, w szczególności zaś: a) kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożywcze i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odprzedawać je detalicznie swoim członkom; b) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych; c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną. Walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom. Udział wynosi 25 złotych, w czym: a) obowiązkowy wniosek płatny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi 5 zł; b) pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej 5 lat po cztery złote w ratach rocznych (bądź gotówką, bądź zarachowana zwrotami od zakupów). Członek może deklarować najwięcej 10 udziałów. Imiona i nazwiska członków zarządu i zastępców brzmią: Andrzej Bałicki, Józef Kłesk i Adam Kłesk. Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony. Pismem przeznaczonym dla ogłoszeń jest „Społem”. Rok obrachunkowy jest kalendarzowy. Zarząd składa się z trzech osób. Za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. Przepisy o likwidacji ustawowe, z tym, że walne zgromadzenie wybiera 3 likwidatorów. 776

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie, nr Sp. 1078, wciągnięto 8 września 1938 roku, następujący wpis: **Spółdzielnia Spożywców „Nowa Zgoda” w Orzechowie Nowym** z odpowiedzialnością udziałami. Siedzibą spółdzielni jest Orzechów Nowy, gm. Uścimów, pow. włodawskiego. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych, kupno hurtowe, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego i gospodarczego i odsprzedażanie ich detalicznie swoim członkom, przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków. Udział wynosi 25 złotych, płatny: 5 zł przy

zapisaniu się do spółdzielni, pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej trzech lat po 6 zł 67 gr w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Teodor Czapski, Jan Dorożyński i Józef Kulawiński. a) Czas trwania nie jest ograniczony. b) Ogłoszenia będą umieszczane w czasopiśmie „Społem”. c) Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy. d) Zarząd składa się z 3 członków i jest organem kierowniczym i wykonawczym spółdzielni. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. g) Likwidację przeprowadza się zgodnie z przepisami ustawy o spółdzielniach. 777

Sąd Okręgowy w Kielcach, Wydział Rejestrowy, dnia 23 września 1938 roku przy firmie **Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Sulisławice” w Sulisławicach** RS. 224 wpisano: Na miejsce ustępującego Jana Barczyka powołano Józefa Bielacha — prezesa, na miejsce Józefa Koniecznego Michała Koniecznego — sekretarza; w ten sposób zarząd obecnie stanowią: Józef Bielach — prezes, Michał Żaba — kasjer, Michał Konieczny — sekretarz i Franciszek Grójec — zastępca. Wpisu dokonano na mocy uchwały walnego zgromadzenia członków z dn. 6 marca 1938 r. 778

Sąd Okręgowy w Ostrowie. W Rejestrze Spółdzielni pod Nr. 61 wpisano dnia 12 września 1938 r. firmę **Spółdzielnia Spożywców „Gromada” w Laskach** z odpowiedzialnością udziałami. Siedzibą spółdzielni są Laski, pow. Kępno. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych oraz podejmowanie działalności społeczno-kulturalnej, w szczególności zaś kupowanie hurtowo, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedażanie ich detalicznie swoim członkom i nieczłonkom. Ponadto spółdzielnia: a) przyjmuje wkłady oszczędnościowe od członków w imieniu i na rachunek Banku „Społem” w Warszawie i za zezwoleniem tegoż banku; b) wymienia płody rolne na artykuły spożywcze; skupuje płody rolne, przerabia i zbywa na własny i komisyjny rachunek; c) prowadzi wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną, związaną z działalnością spółdzielni. Udział wynosi 25 zł, z czego 5 zł płatne są natychmiast przy zapisaniu się do spółdzielni, reszta zaś w ratach rocznych po 5 zł. najdalej w ciągu lat 5. Przystępujący do spółdzielni członek wpłaca 1 zł wstępnego. Imiona i nazwiska członków zarządu: Franciszek Stodolski, Michał Trzęsicki, Szczepan Jokiel. 779

Sąd Okręgowy w Płocku, Wydział Zamiejscowy w Mławie ogłasza, że w dniu 24 września 1938 roku wciągnięta została do rejestru spółdzielni temu III pod Nr. 279 Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” w Wyszynach z odpo-

wiedzialnością udziałami oraz następujące dane, zawarte w jej statucie: firma: „Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” w Wyszynach z odpowiedzialnością udziałami”. Siedzibą spółdzielni jest wieś Wyszyny, gminy Stupsk, powiatu mławskiego, woj. warszawskiego. Za zobowiązania spółdzielni jej członkowie odpowiadają zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest kupno hurtowe, przerabianie i wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i ich detaliczna odsprzedaż swoim członkom, tudzież przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych. W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom. Udział wynosi złotych dwadzieścia, płatnych w następujący sposób: złotych pięć — przy zapisaniu się do spółdzielni, pozostała zaś suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat trzydziestymi ratami rocznymi. Zarząd stanowią: Zygmunt Wydrzyński, Antoni Wilczewski i Eufrozyna Mołczanowa. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń spółdzielni jest czasopismo „Społem”. Zarząd składa się z trzech osób. Spółdzielnię reprezentuje co najmniej dwóch członków zarządu. Zawierane przez zarząd kontrakty kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia rady nadzorczej i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię.

780

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Zamościu pod Nr. 546 wpisano następującą firmę dnia 15 września 1938 r.: „Spółdzielnia Spożywców „Praca” w Konopnem z odpowiedzialnością udziałami”. Siedziba w Konopnem, gm. Werbkowice, pow. Hrubieszów. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedaż je detalicznie swoim członkom, przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w granicach sumy zadłużenia; prowadzić działalność kulturalno-oświatową i społeczną. Udział wynosi 25 zł, płatny przy zapisaniu się w kwocie 5 zł, a pozostała suma winna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po 4 zł w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Antoni Dzidziura, Piotr Łań i Józef Hapon. Ogłoszenia umieszczane będą w czasopiśmie „Społem” w Warszawie. Zarząd składa się z trzech członków. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia rady nadzorczej.

781

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Zamościu pod Nr. 349 przy firmie „Spółdzielnia Spożywców w Bukowinie z odpow. udz.”, pow. Biłgoraj, wpisano następującą zmianę dnia 20 września 1938 r.: Zarząd spółdzielni stanowią: Teodor Gac, Andrzej Fus i Roch Blicharz.

782

W Rejestrze Spółdzielni Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpisano dnia 4 sierpnia 1938 roku: R. S. 259. „Robotnicza Spółdzielnia Spożywców Zagłębia Dąbrowskiego, Spółdzielnia z odpow. udziałami w Sosnowcu”. Jakób Dębski — członek zarządu, Mikołaj Bondarenko — zastępca, Józef Szczęśniak — członek zarządu i Antoni Stolarski — zastępca ustąpił z zarządu.

783

W Rejestrze Spółdzielni Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpisano dnia 4 sierpnia 1938 roku: R. S. 375. „Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Trzebieśławicach z odpow. udziałami” z siedzibą w Trzebieśławicach, gm. Wojkowice Kościelne, pow. będzińskiego. Członek odpowiada za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Spółdzielnia organizuje i prowadzi wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmuje działalność społeczno-kulturalną, w szczególności: a) kupuje hurtowo, przerabia oraz wytwarza artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedaż je detalicznie swoim członkom; b) przyjmuje wkłady oszczędnościowe od członków; c) prowadzi wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową. W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towaru nieczłonkom. Udział wynosi 25 złotych, w czym obowiązkowy wniosek płatny gotówką przy zapisywaniu się do spółdzielni stanowi 5 złotych, pozostała suma winna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po pięć złotych w ratach rocznych, bądź gotówką, bądź zarachowana zwrotami od zakupów. Do zarządu wybrano Stanisława Kościńskiego, Ludwika Ostaszewskiego i Józefa Bzowskiego. b) Do ogłoszeń: przeznaczono czasopismo „Społem”. c) Zarząd składa się z trzech osób. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię podpisują dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu, lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. d) W razie likwidacji walne zgromadzenie wybiera trzech likwidatorów i przeprowadza likwidację zgodnie z przepisami ustawy o spółdzielniach.

784

Dnia 3 września 1938 r. Sąd Okręgowy w Kołomyi po rozpoznaniu w dniu 3 września 1938 r. sprawy spółdzielni Polska Kooperatywa Spożywcza z odpow. udziałami w Kołomyi o wpisanie do rejestru spółdzielni zmiany członków zarządu postanawia wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru III 102 następujące dane: Rubryka 1... 7. 5... Uchwałą rady nadzorczej z dnia 1 września 1938 r. wybrano do zarządu: 1. Karola Sochackiego, 2. Zbigniewa Dukietę — członkami zarządu. Stanisław Hibi i Bolesław Bartnikowski ustąpili. Data wpisu dnia 3 września 1938 r.

785

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Pińsku dnia 21 września 1938 roku pod Nr. RS. 527 przy Spółdzielni Spożywców „Dobrobyt” w Nowoluczach wpisano: z dniem 19 stycznia 1938 roku zarząd stanowią: Antoni Kucharczuk, Michał Wawruk i Miron Marczuk.

786

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Pińsku dnia 22 września 1938 r. wpisano pod Nr. RS. 633: **Spółdzielnia Spożywców „Pomoc” w Borowej** z odpowiedzialnością udziałami. Wsieć Borowa, gm. Kuchocka-Wola, pow. piński. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożywcze i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedać je detalicznie swoim członkom. Przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą i w granicach ogólnej sumy zadłużenia przewidzianej w art. 15 statutu przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych. Udział wynosi 15 zł. Obowiązkowy wniosek płatny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni stanowi 10 zł. Pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po 3 zł. w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Andrzej Jaśkowicz, Jan Serebda i Jan Jaskowiec. a) Nieograniczony. b) „Społem”. c) Kalendarzowy. d) Zarząd składa się z trzech osób. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię podpisują pod stemplem firmy łącznie dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. f) W razie likwidacji walne zgromadzenie wybiera 3 likwidatorów i określa sposób likwidacji z zachowaniem odnośnych przepisów ustawy o spółdzielniach. 787

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Łomży wpisano dnia 26 września 1938 roku przy firmie **„Spółdzielnia Spożywców „Leśniczanka” w Łysych** z odpowiedzialnością udziałami pod Nr. 355/III: „Zarząd obecnie stanowią inż. Jan Bienkowski — prezes, Tomasz Danielewicz — sekretarz i Stefan Orbik — skarbnik, wszyscy zam. w Łysych”. 788

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Łomży wpisano dnia 27 września 1938 roku przy firmie **Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Jutrzenka”** z odpowiedzialnością udziałami w Łukowych pod Nr. 296/XIII: „Zarząd obecnie stanowią: Jan Gałązka, Wojciech Piotrowski, obaj z Łukowych i Stefan Petrykowski z Bolest”. 789

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Łomży wpisano dnia 26 września 1938 roku przy firmie **„Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Dąbrówce** z odpowiedzialnością udziałami pod Nr. 353/IV: „Zarząd obecnie stanowią: Franciszek Stawieraj — prezes zam. w Dąbrówce, Józef Wojno — zastępca prezesa zam. w Wojny-Piecki i Józef Kowalski — skarbnik, zam. w Dąbrówce”. 790

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako rejestrowy, obwieszcza, że do Rejestru Spółdzielni wciągnięte zostały następujące wpisy: w

dnia 13 lipca 1938 r. 363. **„Spółdzielnia Spożywców „Nasza Praca” w Bujnowie** z odpowiedzialnością udziałami”. Siedziba wieś Bujnowo, pow. Bielski-Podl. Przedmiot: organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych oraz podejmowanie działalności społeczno-kulturalnej, a w szczególności: kupowanie hurtowo, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożywczych i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedać ich detalicznie swoim członkom; przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych. Udział wynosi 25 zł, płatny przy zapisaniu się do spółdzielni 3 zł, resztę w przeciągu pięciu lat po 4 zł 40 gr. w ratach rocznych. Zarząd spółdzielni stanowią: Michał Kołos, Piotr Sawko i Stefan Koniuch, zam. we wsi Bujnowo, gm. Brańsk. Spółdzielnia została zawarta w dniu 18 kwietnia 1938 r. na czas nieograniczony. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest czasopismo „Społem” w Warszawie. Rok obrachunkowy równa się kalendarzowemu. Zarząd składa się z 3-ch osób, powołanych spośród członków spółdzielni przez radę nadzorczą. Zarząd jest organem kierowniczym i wykonawczym i reprezentuje spółdzielnię na zewnątrz. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię podpisują pod stemplem firmy łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. Likwidacja spółdzielni następuje z zachowaniem przepisów ustawy o spółdzielniach. 791

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, że do Rejestru Spółdzielni wciągnięte zostały następujące wpisy: w dniu 30 lipca 1938 r. 364. **„Chrześcijańskie Okręgowe Stowarzyszenie Spółdzielcze „Zjednoczenie” w Białymstoku** z odpowiedzialnością udziałami”. Na miejsce ustępującego członka zarządu Bronisława Karwata wybrany został Antoni Dajniak, zam. w Białymstoku, przy ul. Botanicznej 10. 792

Na zasadzie art. 73 ustawy o spółdzielniach Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział II Rejestru Handlowy (ul. Miodowa 15) wyzywa wierzycieli **„Spółdzielni Elektryfikacyjnej Letnisko Wesoła”** z odpowiedzialnością udziałami w Wesołej, na rozprawę wyznaczoną na dzień 22 października 1938 r. o godzinie 11 m. 30 w sprawie zmniejszenia wysokości udziałów ze złotych 300 na złotych 200 i w związku z tym zmiany § 10 statutu. Sąd Okręgowy w Warszawie. 793

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Równem pod Nr. RS. 985, dnia 24 września 1938 r. wpisano następującą firmę: **„Spółdzielnia Spożywców „Solidarność” w Dermaniu** z odpowiedzialnością udziałami”. Siedziba w Dermaniu, gminy mizockiej, pow. zdołbunowski, woj. wołyńskiego. Spółdzielnia organi-

zuje i prowadzi wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmuje działalność społeczno-kulturalną, w szczególności zaś: kupuje hurtowo, przerabia oraz wytwarza artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzeda je detalicznie swoim członkom; przyjmuje wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych; prowadzi wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną. W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów nieczłonkom. Udział wynosi 25 zł, wpłacanych przy zapisaniu się 10 zł, resztę zaś w ciągu pięciu lat. Zarząd stanowią: Jan Gliński, Jan Szubart i Mikołaj Łys. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest czasopismo „Społem” w Warszawie. Zarząd składa się z 3-ch członków. Zarząd zarządza sprawami spółdzielni. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. W razie rozwiązania spółdzielni zgromadzenie walne wybiera trzech likwidatorów i określa sposób likwidacji z zachowaniem odnośnych przepisów wskazanych w ustawie o spółdzielniach. 794

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Równem pod Nr. RS. 984 dnia 24 września 1938 r. wpisano następującą firmę: „**Spółdzielnia Spożywców w Dederkałach** z odpowiedzialnością udziałami”. Siedziba w Dederkałach, pow. krzemienieckiego, woj. wołyńskiego. Spółdzielnia organizuje i prowadzi wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmuje działalność społeczno-kulturalną, w szczególności zaś kupuje hurtowo, przerabia oraz wytwarza artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzeda je detalicznie swoim członkom; przyjmuje wkłady oszczędnościowe od członków na warunkach ustalonych przez radę nadzorczą w granicach ogólnej sumy zadłużenia, przewidzianej w art. 15 statutu, przy wydawaniu wpłacającym imiennych dowodów wkładowych; prowadzi wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną. W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów nieczłonkom. Udział wynosi 25 zł, wpłacanych przy zapisaniu się do spółdzielni 2 zł, resztę w ciągu najdalej 5 lat po 5 zł rocznie. Zarząd stanowią: Wincenty Kowalewski, Tadeusz Ochocki, Danuta Trzaskalska i Stanisław Demichowicz. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest czasopismo „Społem” w Warszawie. Zarząd składa się z 4 członków. Zarząd zarządza sprawami spółdzielni. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni

kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. W razie rozwiązania spółdzielni zgromadzenie walne wybiera 3-ch likwidatorów i określa sposób likwidacji z zachowaniem odnośnych przepisów, wskazanych w ustawie o spółdzielniach. 795

I. RS./IV. 33. Dnia 27 września 1938 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie, sprawa firmy Sklep Spółdzielczy w Nisku o wpisanie do rejestru spółdzielni zmian statutu i zarządu postanawia wpisać do rejestru spółdzielni numer rej. IV. 33 następujące dane. Firma **Spółdzielnia Spożywców Stalowa Wola** z odpowiedzialnością udziałami. b) Siedziba Stalowa Wola. Przedmiotem przedsiębiorstwa są następujące czynności: spółdzielnia będzie organizować i prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmować działalność społeczno-kulturalną, w szczególności zaś będzie kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego oraz odsprzedawać je detalicznie swoim członkom. Ponadto spółdzielnia będzie: a) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w imieniu i na rachunek banku „Społem” w Warszawie i za zezwoleniem tegoż banku; b) wymieniać płody rolne na artykuły spożywcze, skupować płody rolne, przerabiać i zbywać na własny i komisowy rachunek; c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną związaną z działalnością spółdzielni. ad 1) Walne zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą i z nieczłonkami. Udział wynosi 10 zł, płatny gotówką przy zapisaniu się do spółdzielni. Członek może deklarować nieograniczoną ilość udziałów. a) Wykreśla się członków zarządu: Michała Sibigę i Jana Reinbergera. b) Wpisuje się członków zarządu: Kazimierza Wajnbergera i dra Longina Holecjkę. c) Wykreśla się członków zarządu: Józefa Pawlika, Kazimierza Wajnbergera i dra Longina Holecjkę. d) Wpisuje się członków zarządu Łucjana Bałdysa, Tadeusza Gilowskiego i Wacława Zagoździńskiego. Rubr. 6: Czasopismo do ogłoszeń „Społem”. Ograniczenia uprawnień zarządu są zawarte w § 24 statutu. Data wpisu 28 września 1938 r. Cały statut spółdzielni uległ zmianie, nowy statut sąd zatwierdza. 796

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Zamościu Nr. 548 wpisano następującą firmę dnia 27 września 1938 roku: „**Spółdzielnia Spożywców „Strzyżówianka” w Strzyżowie** z odpowiedzialnością udziałami”. Siedziba w Strzyżowie, gm. Horodło, pow. Hrubieszów. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawać je detalicznie swoim członkom, przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w granicach zadłużenia; prowadzić działalność kulturalno-oświatową i społeczną. Udział wynosi 25 zł, płatny

przy zapisaniu się w kwocie 10 zł, a pozostała suma winna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po 3 zł w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Marian Lipiecki, Józef Barierski i Antoni Gargoć. Ogłoszenia umieszczane będą w czasopiśmie „Społem” w Warszawie. Zarząd składa się z 3-ch członków. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia rady nadzorczej. 797

W rejestrze dla spółdzielni Nr. Spłdz. 3/1936 przy firmie **Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Dobrej**, wpisano, że na walnym zgromadzeniu członków tejże spółdzielni odbytym w dniu 13 czerwca 1937 r. uchwalono częściową zmianę § 12 statutu dotychczasowego odnośnie sposobu i czasu wpłacania udziału. Sąd Okręgowy w N. Sączu. 798

W dawnym rejestrze dla spółdzielni przy firmie **Spółdzielnia Mleczarska z ograniczoną odpowiedzialnością w Czarnym Dunajcu** Nr Spłdz. 187 wpisano, że na wniosek rady spółdzielczej w miejsce Ludwika Hubickiego ustanowiono likwidatorem spółdzielni Kazimierza Kauckiego z Nowego Sącza. Sąd okręgowy Wydział I. Nowy Sącz, 26 lipca 1938. 799

Do rejestru handlowego spółdzielni wydziału zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Częstochowie, przy firmie: **Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Zorza”** z odpowiedzialnością udziałami w Olsztynie, powiatu częstochowskiego, zar. pod Nr. R. S. 160/P., w dniu 29 września 1938 roku wpisano: Obecnie zarząd spółdzielni stanowią: Jakób Wilczyński, Ludwik Strączyński i Edward Duczkowski. 800

Do rejestru handlowego spółdzielni, wydziału zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Częstochowie, przy firmie: **Spółdzielnia Spożywców „Przyszłość”** z odpowiedzialnością udziałami we Wrzosowej, powiatu częstochowskiego, zar. pod Nr. R. S. 164/P., w dniu 30 września 1938 roku wpisano: Na miejsce ustępujących z zarządu Wacława Kasprzyka i Franciszka Turka obrano Bolesława Pyrzyńskiego i Antoniego Figzałę. 801

Sąd Okręgowy w Kaliszu. Do rejestru spółdzielni wpisano dnia 30 września 1938 roku S. 392 **Spółdzielnia Pracy Tkacz z ograniczoną odpowiedzialnością w Turku** pismem przeznaczonym do ogłoszeń spółdzielni jest czasopismo „Społem”. Do zarządu wybrano Michała Łachotę na miejsce Mieczysława Kaczorowskiego. 802

Do Rejestru Spółdzielni RS. XVI. 2078 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 7-go czerwca 1938 roku wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „**Spółdzielnia Spożywców „Przyszłość” w Cieńszu** z odpowiedzialnością udziałami”.

Cieńsza, gm. Zatory, pow. pułtuski. Odpowiedzialność udziałami. Zakup hurtowy, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożywczych i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedaż ich detalicznie swoim członkom. W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom. Udział 25 złotych. 10 złotych przy przystąpieniu, a reszta w ciągu 5 lat po 3 złote rocznie. Zarząd: Piotr Salwin, Stanisław Dawideczk i Roch Kaczmarczyk. b) „Społem”. d) 3-ch członków zarządu. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. 806

Do Rejestru Spółdzielni RS. XV. 1947 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 7 czerwca 1938 roku wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „**Spółdzielnia Spożywcza „Wiesniak” w Grójcu** z odpowiedzialnością udziałami”. Zarząd stanowią: Franciszek Katana, Piotr Pietrzyk, Wilhelm Melcer. 807

Do Rejestru Spółdzielni RS. XVI. 2081 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 18-go czerwca 1938 r. wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „**Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Urzeczcu** z odpowiedzialnością udziałami”. Urzeczce, gm. Baków, pow. łowicki. Odpowiedzialność udziałami. Zakup hurtowy, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożywczych i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedaż ich detalicznie swoim członkom. W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom. Złoty 25, przy przystąpieniu zł. 10, reszta w ciągu najdalej 2-ch lat po gr. 50. Zarząd: Stanisław Golis, Jan Bryk, Stanisław Sokół. b) „Społem”. d) 3-ch członków zarządu. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. 808

Do Rejestru Spółdzielni RS. VII 1004 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 22 czerwca 1938 roku wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „**Robotnicza Spółdzielnia Spożywców „Odrodzenie” w Piasecznie** z odpowiedzialnością udziałami”. Franciszek Studniarek i Michał Otrocki ustąpili. Do zarządu powołani zostali: Stanisław Pruszyński i Piotr Kłoc. 809

Do Rejestru Spółdzielni RS. XVI. 2084 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 22 czerwca 1938 roku wciągnięto: „**Spółdzielnia Spożywców „Ogniwo” w Popowie Borowem** z odpowiedzialnością udziałami”. Popowo Borowe,

gm. Nasielsk. Odpowiedzialność udziałami. Zakup hurtowy, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedaż ich detalicznie swoim członkom. W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom. Udział 25 złotych, płatny w pięciu ratach rocznych po 5 złotych od dnia przystąpienia. Zarząd: Feliks Łaniewski, Lucjan Dzbański, Adam Mokos. b) „Społem”. d) 3-ch członków zarządu. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. 810

Do Rejestru Spółdzielni RS. XVI. 2087 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 23 czerwca 1938 r. wciągnięto: „Motopracza” Stacja Obsługi i Remontu Pojazdów Mechanicznych Spółdzielni Pracy z odpowiedzialnością udziałami w Warszawie. Warszawa, Nowy-Swiat 60 m. 9. Odpowiedzialność udziałami. Obsługa i remont pojazdów mechanicznych. Udział 300 złotych. Przy przystąpieniu złotych 100, reszta w 10-ciu równych ratach miesięcznych od dnia przystąpienia. Zarząd: Leon Miłosiewicz, Kazimierz Wiśniewski, Aleksander Lipiński. b) „Społem”. d) 3-ch członków zarządu. Korespondencję bieżącą oraz pokwitowania spółdzielni podpisuje pod jej stemplem jeden z członków zarządu. Natomiast do ważności wszelkiego rodzaju weksli, pełnomocnictw, umów i zobowiązań niezbędne są podpisy dwóch członków zarządu pod stemplem spółdzielni. e) Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań jakie spółdzielnia może zaciągnąć oraz decydowanie o nabyciu i sprzedaży nieruchomości i zaciąganiu na nie pożyczek hipotecznych należy do kompetencji walnego zgromadzenia. 811

Do Rejestru Spółdzielni RS. XVI. 2082 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 22-go czerwca 1938 roku wciągnięto: „Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Brodnem Józefowie z odpowiedzialnością udziałami”. W Brodnem Józefowie, gm Kiernozia, pow. łowickiego. Odpowiedzialność udziałami. Zakup hurtowy, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedaż ich detalicznie swoim członkom. W razach wyjątkowych walne zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i nieczłonkom. Udział 25 złotych. Przy przystąpieniu złotych 10, reszta w ciągu 5 lat po zł 3 rocznie. Zarząd: Franciszek Drożdż, Stanisław Lis, Wacław Michalski. b) „Społem”. d) 3-ch członków zarządu. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wy-

magają zatwierdzenia przez radę nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują spółdzielnię. 812

Do Rejestru Handlowego RS. IV. 646 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 30 czerwca 1938 roku wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Cisie” z odpowiedzialnością udziałami jednorazowo przy przystąpieniu do spółdzielni. Zarząd stanowią: Michał Szmit, Franciszek Krawczyński, Zygmunt Szulc. Zastępca: Feliks Wojda. W dniu 30 maja 1937 roku zmieniono treść § 12 statutu. 813

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie, RSp. 129, wciągnięto dnia 18 lutego 1938 r. przy firmie „II-gie Milejowskie Stowarzyszenie Spożywców w Milejowie z odpowiedzialnością udziałami, następujący wpis: Zarząd stanowią: Julian Abramowicz, Paweł Kubacki i Antoni Mizerski. 814

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie, RSp. 853, wciągnięto 15 września 1938 r. przy firmie: „Spółdzielnia Spożywców „Oszczędność” w Kasielanie z odpowiedzialnością udziałami, następujący wpis: Zarząd stanowią: Jan Dołchan, Władysław Duch i Władysław Bielak. 815

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie, RSp. 1069, wciągnięto 20 lipca 1938 r. następujący wpis: „Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Kolechowicach z odpowiedzialnością udziałami”. Siedzibą spółdzielni jest folwark Kolechowice, pow. włodawskiego. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych, kupno hurtowe, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego i gospodarczego i odsprzedaż ich detalicznie swoim członkom, przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od członków. Udział wynosi 25 zł, płatny gotówką; przy zapisaniu się do spółdzielni 5 zł, pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu najdalej pięciu lat po 4 zł w ratach rocznych. Zarząd stanowią Daniel Dziadko, Stanisław Drodz i Konstanty Chocyk. a) Czas trwania nie jest ograniczony. b) Ogłoszenia będą umieszczane w czasopiśmie „Społem”. c) Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy. d) Zarząd składa się z 3-ch członków i jest organem kierowniczym i wykonawczym spółdzielni. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. e) Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. g) Likwidację przeprowadza się zgodnie z przepisami ustawy o spółdzielniach. 816

Sąd Okręgowy w Zamościu jako Rejestrowy używa wszystkich wierzycieli Spółdzielni Spożywców „Przyszłość” w kol. Hostynne z pię-

ciokrotną odpowiedzialnością udziałami, gm. Werbkowice, pow. Hrubieszów, na rozprawę do Wydziału Cywilnego wyznaczoną na dzień 21 listopada 1938 r. godz. 12, w celu złożenia Sądowi wniosków i sprzeciwów w związku z uchwałą walnego zgromadzenia tejże spółdzielni, powziętą dnia 26 stycznia 1935 r. w przedmiocie zniesienia odpowiedzialności pięciokrotnej do odpowiedzialności udziałami. RS. 323. 817

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Zamościu pod Nr. 261 przy firmie „Gospodarczo-Spożywcza Spółka „Jedność”, Spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną, dnia 5 października 1938 r. wpisano: Odpowiedzialność dodatkową zniesiono. Wobec przyjęcia nowego statutu firma spółdzielni brzmi: „Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Wiszniowie z odpowiedzialnością udziałami”. Siedziba w Wiszniowie, gm. Miętka, pow. Hrubieszów. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożywcze i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedać je detalicznie swoim członkom: przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w granicach zadłużenia; prowadzić działalność kulturalno-oświatową i społeczną. Udział wynosi 25 zł, płatny w kwocie 5 zł w ciągu roku od zapisania się, a resztę w ciągu najdalej pięciu lat po 5 zł w ratach rocznych. Ogłoszenia umieszczane będą w czasopiśmie „Społem”. Zarząd składa się z 3-ch członków. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. 818

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Zamościu pod nr. 334 przy firmie: „Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” w Miączynie z odpowiedzialnością udziałami”, pow. Hrubieszów, dnia 30 września 1938 roku wpisano: Odpowiedzialność dodatkową zniesiono, wobec czego firma spółdzielni brzmi: „Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” w Miączynie z odpowiedzialnością udziałami”. Udział wynosi 25 zł, płatny przy zapisaniu się w kwocie 10 zł, a reszta winna być wpłacona w ciągu najdalej dziesięciu lat po 1 zł 50 gr w ratach rocznych. Zarząd stanowią: Jan Hawryluk, Edward Koszuta i Franciszek Belcarz. „Promień”, Spółdzielnia została połączona ze Spółdzielnią Spożywców „Zgoda” w Miączynie jako spółdzielnią przejmującą. Statutem obowiązującym będzie statut spółdzielni „Zgoda”. 819

Ogłoszenie nr RS.IX.780/5. Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Łucku w dniu 31 sierpnia 1938 r. pod nr RS.IX.780/5 przy firmie „Spółdzielnia Spożywców „Dobrobyt” w Staro-Antonówce z odpowiedzialnością udziałami” wpisano: Dnia 7 marca 1938 r. do zarządu wy-

brano Stanisława s. Jana Wójcika, Michała Małochę i Stanisława Gołębiowskiego. 804

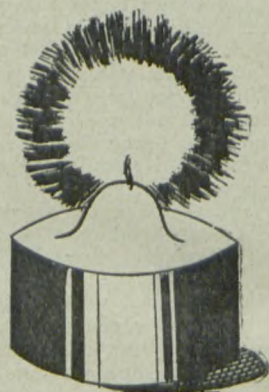
Ogłoszenie nr RS.IX.775/5. Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Łucku w dniu 29 sierpnia 1938 r. pod nr RS.IX.775/5 przy firmie „Spółdzielnia Spożywczo-Gospodarcza „Jedność” z odpowiedzialnością udziałami w Kupiczowie” wpisano: Dnia 3 maja 1938 r. z zarządu Antoni Krymel ustąpił, a na jego miejsce wybrano Bogusława Nowotnego. 805

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie, Nr. RSp 790, wciągnięto 25 lipca 1938 r. przy firmie „Towarzystwo Pożyczko-Oszczędnościowe we Włodawie”, następujący wpis: Jan Bondarczuk został zwolniony od przeprowadzenia likwidacji. 822

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Równem przy firmie „Michałowieckie Spożywcze Towarzystwo „Nadja”, Spółdzielnia z odp. ogr. w Michałkowcach” Nr. RS. 982, dnia 31 sierpnia 1938 r. wpisano dodatkowy wpis treści następującej: „Nadzieja”, Spółdzielnia Rolniczo-Spożywcza w Michałkowcach, gminy Sijańce, pow. zdołbunowskiego, woj. wołyńskiego. Przedmiotem przedsiębiorstwa spółdzielni jest skup od członków, przeróbka i zbył płodów rolnych na własny i komisyjny rachunek oraz kupno i sprzedaż przedmiotów i towarów, potrzebnych członkom w ich gospodarstwach rolnych i domowych. Spółdzielnia może prowadzić wymienione operacje również z nieczłonkami. Udział wynosi 10 zł, wpłacanych przy przystąpieniu 2 zł a resztę w 8 równych ratach kwartalnych. Zarząd stanowią: Taras Kozicki, Sydor Trofimczuk i Jan Michaluk. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń spółdzielni obecnie jest „Czasopismo Spółdzielni Rolniczych” w Warszawie. Zarząd składa się z 3-ch członków. Zarząd przedstawia spółdzielnię i prowadzi jej sprawy w sądzie i poza sądem bez osobnych pełnomocnictw. Za spółdzielnię podpisują co najmniej dwaj członkowie zarządu łącznie. Rozwiązanie, likwidację i postępowanie upadłościowe przeprowadza się według ustawy o spółdzielniach i ustaw ogólnych. 823

Sąd Okręgowy w Płocku Wydział Zamiejscowy w Mławie, ogłasza, że w dniu 20 września 1938 r. wciągnięty został do rejestru spółdzielni pod nr. II. 167 wpis 2-gi o rozwiązaniu Spółdzielni Spożywców „Zgoda” w Jabłonowie z odpowiedzialnością udziałami, mającej siedzibę we wsi Jabłonowie, gminy Niechłonin, powiatu mławskiego, treści następującej: Spółdzielnia rozwiązana postanowieniem Sądu Okręgowego jako Rejestrowego w Płocku, Wydziału Zamiejscowego w Mławie, a jej likwidatorem ustanowiony został Zygmunt Powalisz. Jeden jest likwidator uprawniony do reprezentowania spółdzielni samodzielnie. Jeżeli po zaspokojeniu wierzycieli i wypłaceniu udziałów okaże się pozostałość funduszu społecznego, to pozostałość ta i wszystkie fundusze powinny być przekazane Związkowi, do którego spółdzielnia należy, na rzecz funduszu społecznego tegoż Związku. 835

PAMIĘTAMY O DNIU ZADUSZNYM



LAMPKI NAGROBKOWE
ŚWIECE I ABAŻURKI

ZAKŁADY
»SPOŁEM«
W KIELCACH